Nr. 164. Piątek, 20. Lipca 1900. Rok 90.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie **32** K., półrocznie **16** K., kwartalnie **8** K., miesięcznie **2** K. **70** h. — W miejscu: rocznie **24** K., półrocznie **12** K., kwartalnie **6** K., miesięcznie **2** K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech **3** K. **20** h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3** K. **80** h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi **1** K. **50** h., drudzy **60** h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **8** K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że komisya obchodowa wraz z rozprawą ekspropriacyjną dla projektowanej budowy toru dowozowego od stacyi kolejowej Złoczów do c. i k. magazynów prowiantowych w Złoczowie, odbędzie się dnia 11 sierpnia 1900 o godzinie pół do 9 przed południem na miejscu w Złoczowie.

Wykazy gruntów, które mają być zajęte, wraz z planami, wyłożone będą stosownie do przepisu §. 14 ustawy z 18 lutego 1878 Dz. pr. p. nr. 30, w urzędzie gminnym, tudzież w kancelaryi obszaru dworskiego w Złoczowie i Woroniakach przez 14 dni do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu można wnieść w ciągu powyższych 14 dni na ręce c. k. starostwa w Złoczowie lub przy komisyi na miejscu.

Zarzuty późniejsze nie będą uwzględnione.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 17 lipca b. r. do l. 71.843 o rozporządzeniu Ministerstwa spraw wewnętrznych w sprawie weterynaryjno-policyjnych zarządzeń co do przywozu świń z Węgier i Kroacyi-Slawonii do Królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów 19 lipca.

Na dotychczasową działalność i plany w najbliższej przyszłości Towarzystwa zorganizowanego dla popierania niemczyzny w ziemiach polskich pod panowaniem pruskiem, które to Towarzystwo znanem jest ogólnie pod nazwą hakatystów, a ma oficyalną firmę „Ostmarkenverein“, rzuca snop światła przebieg walnego jego zebrania, odbytego przed kilkoma dniami w Poznaniu, pod przewodnictwem jednego z założycieli owego antipolskiego związku, p. Kennemanna z Klenki. Po słowie wstępnem drugiego firmowego związku p. Tiedemanna, który zaznaczył z wielkiem zadowoleniem, że „Ostmarkenverein“ znajduje coraz więcej poparcia w kołach rządowych i że nie zawiodły go nadzieje, pokładane w nowych ministrach, odczytał sekretarz związku sprawozdanie z działalności w roku ubiegłym. Z niego dowiadujemy się, że w roku 1899 powstało 15 nowych filij a to 10 w Niemczech, 3 na Szląsku a po 1 w Poznańskiem i w Prusach zachodnich. W skutek tego dochody wzrosły o 19.000 marek, co pozwoliło więcej wydawać na praktyczne cele. Mimo to nie wszyscy Niemcy, którzy się zgłosili, mogli otrzymać pożyczki, bo fundusze nie wystarczyły. Kilka tysięcy marek wydano na studentów, którzy zobowiązali się, iż po ukończeniu studyów zaciągną się w szeregi pracowników nad wzmocnieniem niemczyzny w prowincyach wschodnich. W końcu nawoływał sekretarz filie związku, aby urządzały wykłady treści historycznej i starały się o zaprowadzanie niemieckich nazw miejscowych, celem nadania okolicy także na zewnątrz więcej niemieckiego charakteru.

W toku dyskusyi nad sprawozdaniem, inspektor budownictwa p. Marten z Międzychoda wzywał zarząd, aby starał się wydobyć od członków jak najwięcej pieniędzy, a wywód swój popierał dziwacznym argumentem, że „opłacenie składek jest środkiem wychowawczym, oddziałującym na rozwój miłości ojczyzny“; p. Selle z Kościana nawoływał do cichej pracy w mniejszym zakresie i żalił się na brak niemieckich terminatorów do wszystkich zawodów. Następnie nauczyciel Pollak z Bukowca opowiadał o rozwoju niemczyzny w jego okolicy i wniósł dwie rezulucye: Pierwsza wzywa zarząd główny, aby zniewolił rząd do wykupywania mniejszych gospodarstw i warstatów, celem oddawania ich Niemcom, druga zaś zawiera życzenie, aby co rok jeden z członków zarządu głównego zjeżdżał do Bukowca i wygłaszał tam dla pokrzepiania Niemców odpowiedni wykład.

Pan Tiedemann, który objął po p. Kennemanie kierownictwo, zapowiedział uwzględnienie tych życzeń.

Inspektor budownictwa p. Rieck z Międzychoda przemawiał za uwolnieniem od składek członków w stronach polskich, coby związkowi przymnożyło zwolenników. Niestety, ubolewał mowca, Niemcy, materyalnie niezawiśli, po większej części stronią od związku.

Prof. Heidemann z Malborga wypowiedział szczególniejszą radość, że związek przeniósł agitacyę niemiecką między lud, a prof. Pitsch z Brandenburga powiedział: „Powinniśmy w tonie jak przystało na panów we własnym domu zażądać od Polaków, aby stali się Prusakami, aby czuli się Prusakami i popierali interesa państwa pruskiego“.

W dalszym ciągu obrad profesor Reimann z Grudziądza wystąpił z wnioskiem, wzywającym zarząd główny do poczynienia w kołach decydujących odpowiednich kroków celem zaprowadzenia wszędzie dla katolików Niemców kazań niemieckich mniej więcej co cztery tygodnie.

W końcu zawiadomił radca sądu obwodowego p. Lindenberg z Kościerzyny, że tam Niemcy założyli „Niemiecką spółkę budowlaną“ i „Niemiecką spółkę kolonizacyjną“, której zadaniem jest nabywanie nieruchomości i odsprzedawanie ich swoim członkom.

Z kolei wybrano 52 nowych członków do zarządu ogólnego, poczem uchwalono rezolucyę, zalecającą związkowi sprowadzanie robotników niemieckich z zagranicy i na tem porządek dzienny wyczerpano. Pan Tiedeman stwierdził z zadowoleniem, że wszyscy zebrani godzą się na cele związku i na środki, któremi się posługuje w imieniu „największych interesów narodu niemieckiego i ojczyzny niemieckiej“. W końcu wyraził nadzieję, że za poparciem cesarza, który wewnątrz państwa i za granicą stara się zapewnić Niemcom przewagę, „niemczyzna raz na zawsze weźmie górę w dzielnicach, którym agitujący w sposób zdrożny polonizm usiłuje nadać własne piętno i usunąć żywioł niemiecki z przynależnego mu szczebla....“

Przyboczny organ hakatystów *Ostmarck* podając powyżej naszkicowane sprawozdanie wyjaśnia, że pobudką do zawiązania tak „pięknie i pożytecznie rozwijającego się“ związku było niebezpieczeństwo grożące Niemcom we wschodnich prowincyach ze strony „rozzuchwalonych“ Polaków. Dzisiaj karty poczynają odwracać się na rzecz Niemców, a jeżeli tych i nadal także będzie ożywiać poczucie należności do jednego narodu, miłość ojczyzny, należyte pojmowanie swoich obowiązków — naówczas „startą zostanie na pewno głowa polonizmu“.

Z listy uczestników zebrania przekonujemy się, że głównymi agitatorami przeciwko Polakom są pastorowie protestanccy, następnie urzędnicy, wśród których znajduje się liczny zastęp sędziów, profesorów gimnazyalnych, przedewszystkiem zaś wyższych i niższych funkcyonaryuszów pocztowych, wreszcie lekarze i adwokaci.

Z WIEDNIA.

Nakładem *Wiener Verlag*, firmy młodej i służącej młodym, wyszła niedawno książka o „Secesyi“ wiedeńskiej. Złożyło się na tę książkę kilkadziesiąt feljetonów Hermana Bahra, przywódcy tutejszego modernizmu, autora kilku niezłych sztuk teatralnych, lepszych powieści i nowel, a wprost doskonałych co do formy *causeries* o rozmaitej treści, odznaczających się oryginalnym choć może nie dla wszystkich sympatycznym stylem, bogactwem błyskotliwych drobnych pomysłów a wreszcie często i zdrowym rozsądkiem. Książka ta posiada pewną jednolitość co do treści i formy, tak, że czytając prawie się zapomina, że to tylko zbiór jednodniówek literackich. Mamy przed sobą niejako historyę tej walki artystycznej, która się toczyła w tutejszem społeczeństwie przez lat kilka — walki między dwiema korporacyami artystów, a poniekąd i owej starej jak świat walki między młodymi i starymi, t. zw. „filistrami“ i artystami *par excellence*. Poświadcza nam autor to, co wiemy już sami, że walki tej nie spowodowała bynajmniej różnica pojęć i poglądów artystycznych. Jeżeli się dziś mówi o stylu „secesyonistycznym“, to jest to naturalnie tylko jednym z częstych nonsensów językowych; stylu takiego nie ma. Jakże więc i dlaczego powstała walka, zkąd wzięła się Secesya? Wedle Bahra ztąd, że Künstlerhaus-Genossenschaft, słowem stary związek artystów przestał kierować się pobudkami czysto artystycznemi, a stał się niby handlarzem sztuki, wielkim przemysłowcem, który przestał troszczyć się o cele i dobro samej sztuki, a tylko pytał, gdzie i jak najkorzystniej ją sprzedać. Kto nie był takim, jak oni, kto myślał w swojej naiwności, że być artystą znaczy służyć sztuce i tylko sztuce, tym pomiatali, tego obrazy lub rzeźby odrzucało jury. Cóż się więc stało? Artyści, prawdziwi artyści powiedzieli sobie: nie damy się, podali sobie ręce i wspólnemi siłami stworzyli sobie nowe, własne ognisko, związek czystej, niesfałszowanej, niesprzedajnej sztuki... Tak powstała *Vereinigung* Secesya, tak pamiętna wystawa podczas roku jubileuszowego w *Gartenbaugesellschaft*, tak wreszcie myśl przed dwoma laty urzeczywistniona, wybudowania sobie własnego domu, osobnego pałacu sztuki. — Gdzieindziej, mówi autor, w Monachium, Berlinie czy Paryżu chodziło o dwa przeciwne sobie prądy w sztuce, u nas w Wiedniu walczono o samą sztukę.

W krótkich swoich felietonach opisuje nam Bahr wszystkie fazy i przejścia tej ciekawej walki — maluje w swój charakterystyczny sposób rozkwit nowego związku, zdając szczegółowo sprawę z każdorazowych wystaw Secesyi, dając nam sylwetki artystów, uwydatniając wreszcie to wszystko, co pojawiło się w świecie sztuki i kultury, od czasu tego świeżego, niebywałego w Wiedniu ruchu. — Czytając kartki tej książki robi się spostrzeżenie na pozór może błahe i nic nie znaczące, że wielka ilość rozdziałów zaczyna się od słowa *ich* ja.... Brzmi to napozór zarozumiale, nieskromnie a jednak to „ja“ to niejako godło tego nowoczesnego kierunku w krytyce artystycznej, do którego należy i Bahr. Subjektywizm ten, dzisiaj ogólny, posiada jak wszystko u Bahra swą odrębną cechę. Bahr jest typem nawskróś Wiedeńskim, znającym i posiadającym sam wszystkie niemal zalety i wady prawdziwego wiedeńczyka.... A więc i ową wrażliwość, i uczuciowość, a zarazem i ową bierność, ową lekkość i błyskotliwość ducha, a zarazem i ową sentymentalność, skłonność do kochania wszystkiego i do pogardzania wszystkiem, co wiedeńskie. Jest także typem nowoczesnym, a jako dziwna mieszanina entuzyazmu i afektacyi, subtelnego poczucia artystycznego i banalności, także niezwykłym. Chcąc mieć wyobrażenie o tutejszym nowoczesnym ruchu literackim i artystycznym, o rozwoju „nowej“ myśli w sztuce, wreszcie o pewnych cechach tego, co się nazywa *Wiener Genie*, nie można nie zaznajomić się bliżej z tą postacią.

Jako artysta, to co sam stworzył, jest mniejsze i słabsze, od tego, co pod jego wpływem stworzyli inni. Posiada zatem większe pedagogiczne, niż twórcze zdolności. Nie chcę przez to powiedzieć, jakoby wpływ Bahra na otaczającą go wiecznie rzeszę młodych literatów był zawsze dodatnim. Przeciwnie, jest on wielkiem dzieckiem i niezmordowanym entuzyastą. Młody, ze zmieniającem się ciągle pojęciem tego, co młode — pociąga do siebie zawsze młodzież i będzie ją zawsze pociągał, chyba, że ta pomna guzów i ran, które dzięki mu poniosła, ze zwykłą sobie niewdzięcznością kiedyś się od niego odwróci. Jest entuzyastą a ten wieczny jego ogień, ten zapał lgnący do coraz to innych przedmiotów, wznieca także i zapał u drugich, stając się dla niektórych zbawiennym bodźcem, dla innych narkotykiem a niekiedy i błędnym ognikiem, nęcącym swe ofiary w bagna. Niejednemu wlał tym swoim ogniem wiarę i otuchę w siebie, niejednego zepsuł zupełnie i zgubił. Nawet Don-Kiszoterya jego ma swoją charakterystyczną przymieszkę, wcale sympatyczną choć nie pozbawioną pewnej strony komicznej. Doskonałe są n. p. jego „odkrycia“ nowych talentów, znane tu i nieraz wyszydzane, niesłusznie i zjadliwie. Czytałem raz artykuł jego, w którym dowodził, że największym poetą niemieckim jest pan X. Y., światu wprawdzie dotychczas jeszcze nieznany, lecz mimo to nie mniej wielki, jak dowodzą jego wiersze, które on, Bahr czytał właśnie przedwczoraj w rękopisie. Niemniej charakterystyczne są także jego t. zw. *Ueberwindungen*, osobliwe przełomy w sposobie myślenia i w estetycznej dogmatyce. Tamtego roku był dajmy na to jeszcze zwolennikiem naturalizmu, tego roku udało mu się szczęśliwie przekonanie to w sobie zwalczyć, *ueberwinden* i nie posiada się z radości, że mu się to udało; na rok drugi i następny przyjdą potem nowe *Ueberwindungen* ku nowej radości Bahra i jego uczniów. Oto tajemnica jego wiecznej młodości, powód dla którego ten ruchliwy i nerwowy umysł, nie może się stać nigdy zacofanym, nie może pracować nigdy w kierunku sprzecznym z duchem czasu.

Możnaby zastosować do niego znane bonmot, cytowane tak często i nakręcane do różnych okoliczności: gdyby Bahra w Wiedniu nie było, to trzebaby go właśnie i wyłącznie dla Wiednia wymyśleć. Wiedeńczyk, napozór żywy, chciwy zabaw i wrażeń, żądny blasku, muzyki i barw, zdaje się przez swój temperament posiadać także wrażliwość i zdolność artystyczną. Zdawałoby się, że jeśli się kiedy pojawi artysta z Bożej łaski, albo dzieło noszące piętno prawdziwej sztuki, to właśnie tu a nie gdzie indziej ten skarb odkryją i należycie ocenią. Zdawałoby się, że tu, gdzie życie zewnętrzne ma jakąś swą niewątpliwie oryginalną barwę, także i sztuka musi się objawiać w formach nowych, tryskających świeżością i niezwykłych. A jednak tak nie jest. Wiedeńczyk, choć ma zmysł muzykalny, lubi teatr, piosnki i taniec, pod pewnym względem jest jak lazzarone włoski, który leżąc bezczynnie na słońcu, potrafi godzinami nic nie myśleć, żyć jakiemś życiem roślinnem, niby bez czucia, bez pragnień. Dopiero gdy się znajdzie ktoś, który mu powie: jesteś taki i taki, masz te i te zdolności, możesz zrobić wiele, jeśli tylko zechcesz, ockniesz się i zabierzesz do pracy i ruchu, wtedy lazzarone zaczyna się poruszać, myśleć i działać. Pomimo wszystkich swych błędów i śmiesznostek, Bahr należy do takich dobrych opiekuńczych duchów wskrzesicieli; ruch, bądź co bądź zbawienny, który spowodowała kampania secesyonistyczna, jest w części, i to niemałej, jego dziełem.

(Dokończenie nastąpi).

Tomasz Czaszka.

Sprawy wewnętrzne.

W prasie nie ustają kombinacye i refleksye na temat podróży P. Prezydenta Ministrów dr. Koerbera do Ischl. Korespondent *Oester. Volks. Ztg.* donosi z Ischlu, że dr. Koerber wyraził się rzekomo z wielkiem zadowoleniem o tem, co w Ischlu osiągnął. Monarcha przyjąć miał wszystkie projekty Rządu i udzielić w tej sprawie pełnomocnictwa; dr. Koerber miał rzekomo powiedzieć dosłownie: „Tu wreszcie udało się poczynić odpowiednie przygotowania do sanacyi parlamentarnych stosunków i do ożywienia parlamentu“. P. Prezydent Ministrów żalił się, że Niemcy na każdym kroku wyrażają w obec niego nieufność, mimo, iż dał wszelkie dowody, że ma zamiary w obec wszystkich jednomiernie uczciwe; zaprzeczał także, jakoby konferował przed odjazdem do Ischlu z dr. Stranskym. Zupełnie przypadkowo spotkał się bowiem z posłami Stranskym i Berksem, ale z żadnym z nich nie prowadził politycznej dyskusyi. Korespondent donosi dalej, iż nie przyjdzie wprawdzie do wznowienia konferencyi ugodowej w dawniejszej formie, ale że projektowane są odrębne narady ze stronnictwami. P. Prezes gabinetu wejdzie w styczność zarówno z Niemcami jak z Czechami i spodziewa się osiągnąć złagodzenie antagonizmów, które da podstawę do uregulowania kwestyi językowej w Radzie państwa. O żadnem oktrojowaniu ustaw językowych nie ma mowy.

Politik twierdzi, że P. Prezydent Ministrów dr. Koerber na podstawie projektów, przez Koronę do wiadomości przyjętych, już w najbliższych dniach odbędzie konferencye z kierownikami większych stronnictw w parlamencie.

Dr. Engel w organie swym *Hlasy od Blanika* rozwija konkretne plany, rzekomo przez Rząd powzięte. Sądzi on, że we wrześniu zwołany będzie sejm czeski, któremu Rząd przedłoży projekty językowe; stanie się to jednak — zdaniem dr. Engla — na to tylko, aby Rząd mógł zyskać na czasie, bo zawsze jeszcze żywi on nadzieję, iż powiedzie się utworzyć umiarkowaną większość w parlamencie, w co dr. Engel nie wierzy.

W Czechach, na zgromadzeniu wyborców w Pilźnie, zwołanem przez posła dr. Dyka, uchwalono rezolucyę realistów czeskich, domagającą się zawarcia pokoju narodowościowego z Niemcami i zajęcia się sprawami ekonomicznemi; rezolucya młodoczeska, żądająca wytrwania w obstrukcyi, upadła.

Z pod berła carskiego.

Prasa rossyjska omawia zbiór prac publicystycznych p. Szarapowa, wydanych pod tytułem „Mirnyja Rieczi“. Autor porusza w nich także sprawę języka polskiego w szkołach Królestwa i zaznacza, że zmarły kurator okręgu warszawskiego Ligin sprzyjał tej sprawie:

„Oto dla czego — pisze p. Szarapow — niespodziana śmierć Ligina była smutnym wypadkiem dla Polaków. To rzecz zrozumiała. Język ludu, posiadającego głęboką samowiedzę historyczną, oraz bogatą kulturę — to świętość, dla której najlepsi ludzie gotowi są na wszelką ofiarę. Rozporządzenia Ligina były faktycznem zniesieniem systemu Apuchtinowskiego, skopiowanego z Bismarkowskiego wzoru. Tam w Niemczech system ów doprowadzono do granic ostatecznych, gdyż zimna surowość Niemca nie zna granic; u nas zbudziło się poczucie solidarności słowiańskiej, — i oto nastały lepsze czasy. Obecnemu panowaniu widocznie sądzonem jest umorzyć kwestyę polską. Nie bez wahań i wątpliwości, ale z wielką systematycznością zarządza się odpowiednie środki i wybiera się ludzi, niosących pokój i pojednanie tam, gdzie dopiero co panował na pozór niemożliwy do usunięcia rozdźwięk i nienawiść....“

P. Szarapow należy do grupy pojednawczo względem Polaków usposobionych publicystów rossyjskich. Zapatrywania jego co do zamiarów i kierunku rządu rossyjskiego w obec Polaków są, zdaje się, zbyt optymistyczne.

W tych dniach ogłoszono prawo o rozciągnięciu przepisów z dnia 12 lipca 1889 r. o naczelnikach ziemskich i sędziach miejskich na gubernie witebską, mińską i mohylewską. W guberniach tych nowe prawo zacznie obowiązywać od 1 stycznia 1901 r. Do zakresu działania nowych instytucyj sądowo-administracyjnych należeć będzie także rozpatrywanie spraw czynszowych.

W obec coraz więcej zaostrzających się stosunków na Wschodzie, oraz braku personalu sanitarnego i lekarskiego na tych krańcach państwa, główny zarząd medyczno-wojskowy w Petersburgu rozpoczął przyjmowanie próśb od wolnopraktykujących, oraz zaliczonych do zapasu armii lekarzy, weterynarzy i farmaceutów. Osoby, przyjęte do służby, otrzymywać będą po 700 r. b. na wyekwipowanie się i przejazd, po 1.847 rubli rocznie, po 1 rublu dyet dziennych na miejscu przeznaczenia, oraz po 2 rubli dziennie z chwilą wstąpienia na terytoryum działań wojennych. Pozostałe rodziny osób wysłanych na plac boju otrzymywać mają zapomogi na mieszkanie.

Tragedya w Pekinie.

Dotychczas nie ma, i być może, że przed zdobyciem Pekinu przez wojska europejskie nie będzie zgoła autentycznego potwierdzenia wiadomości o rzezi Europejczyków w Pekinie; mimo to jednak rzeź ta jest już niewątpliwie faktem spełnionym. Dopóki zaś nie będzie autentycznych wiadomości, niepodobna dokładnie i na pewne oznaczyć, kto właściwie padł ofarą katastrofy; wiadomo tylko, kto mniej więcej z Europejczyków mógł się wówczas w Pekinie znajdować i trzeba się obawiać, że albo żadna z tych osób, albo tylko bardzo niewiele ocalało, jeśli powiodło się im cudem jakimś wydostać z miasta przed zamknięciem jego bram przez motłoch powstańczy.

Co się tyczy Austro-Węgier i ich poddanych, przypominamy wczoraj przytoczony komunikat *Wiener Abendpost.* Także według nowej depeszy, powołując się na wspomniane wyżej doniesienia o losach kilku Austryaków w Chinach, stwierdza *Wiener Abendpost*, ponownie na podstawie świeżych wiarygodnych informacyj, że kadet marynarki Rudolf Burgstaller nie był przy oddziale wysłanym do Pekinu, lecz jest przydzielony do oddziału, wysłanego z okrętu „Zenta“ do Tientsinu. Jak już kilkakrotnie zauważono, nie ma jeszcze dotychczas autentycznych wiadomości także o losie poddanych austryackich i węgierskich w Pekinie.

Urząd dyplomatycznego reprezentanta Austro-Węgier w Pekinie pełnił w zastępstwie szefa poselstwa, który obecnie jest na urlopie, barona Wahlborna, sekretarz legacyi dr. Artur Rosthorn, urodzony w Wiedniu w r. 1862. Dr. Rosthorn poświęcał się najpierw germanistyce, następnie lingwistyce porównawczej, aż wreszcie oddał się studyom języka chińskiego, uczył się w Oksfordzie u prof. Legge. W 22 roku życia wstąpił do służby cłowej w Chinach, i rozmaite zajmując stanowiska służył tam przez 13 lat. Uzyskawszy urlop, złożył doktorat filozofii na Uniwersytecie lipskim i napisał kilka prac naukowych i literackich. W r. 1896 przydzielił go P. Minister hr. Gołuchowski do nowokreowanego poselstwa w Pekinie. Podczas podróży swojej do Europy dr. Rosthorn ożenił się z córką wiedeńskiego dentysty p. Pichlera. Pani Rosthorn bawiła w zimie r. z. w Wiedniu z wizytą u rodziców i wzięła wówczas z sobą młodszą siostrę 18-letnią pannę, nie uwiadomiwszy wprzód męża, gdyż — jak powiedziała — w Pekinie każda wizyta uważaną jest za szczęście, chciała więc męża uradować. — Kiedy panie te przybyły do Pekinu, niepokoje już się rozpoczęły. Pan Rosthorn chciał, żeby obie kobiety wróciły do Europy; żona się oparła, szwagrową jednak wczas jeszcze odesłał do Wiednia. Pani Rosthorn prawdopodobnie razem z mężem padła ofiarą katastrofy.

Straty francuskie oblicza *Figaro* na 171 osób francuskiej kolonii, a mianowicie 17 osób z ambasady, wśród nich 6 kobiet i dwoje dzieci, 75 oficerów i marynarzy, należących do straży poselstwa, 17 urzędników i kupców, wśród nich 4 kobiety i czworo dzieci i 49 osób z zakładów misyjnych z czcigodnym ks. biskupem Favier na czele. Posłem francuskim był Stefan Pichon, ur. w r. 1857. — Prawdopodobnie znalazło tam śmierć także kilku francuskich inżynierów i kilkunastu robotników kolei Han-kau, którzy schronili się do Pekinu. — Ofiarą rzezi padło kilkuset Anglików i Amerykanów. Posłem angielskim był 48-letni syn znanego z wojny w Afryce południowej generała, Klaudyusz Macdonald. Do poselstwa angielskiego należało 29 osób wraz z trzema kobietami i czworgiem dzieci, amerykańskie zaś poselstwo liczyło 22 osób, wśród nich 12 kobiet i czworo dzieci. Sztab zarządców morskich ceł chińskich liczył 24 osób, sześć kobiet i sporo dzieci, kupców angielskich i amerykańskich 23 wraz z ośmiu kobietami i kilkorgiem dzieci. Dyrektorem ceł chińskich był Robetr Hart, (ur. w r. 1835), osobistość bardzo poważana w Anglii i w Chinach. Najliczniej reprezentowani byli angielscy misyonarze, w których gronie znajdowało się 33 mężczyzn, 58 kobiet i liczny zastęp dzieci. Straż angielska i amerykańska mogła liczyć wraz z częścią wojska, która przed oblężeniem dotarła do gmachu ambasady, około 450 głów, zostających pod wodzą — jak pisma angielskie donoszą — austryackiego oficera marynarki.

Przedstawicielem Włoch był margrabia Salvago Raggi, znawca stosunków chińskich. Margrabina Raggi, która towarzyszyła mężowi, jak widać z portretów, była kobietą niepospolitej urody.

Z ciała dyplomatycznego niemieckiego zginął pierwszy sekretarz ambasady Below-Saleske, który prowadził sprawy po zamordowaniu barona Kettelera, następnie drugi sekretarz dr. Bergen i oficer pułku dragonów, odkomenderowany do poselstwa Lösch. W skład ciała poselskiego wchodzili oprócz tych tłómacz Cordes, lekarz pułkowy dr. Velde, marynarz Koch, pisarz kancelaryjny Pifrement, elew tłómacza dr. Merklinghaus.

Holandyę reprezentował F. M. Knobel, urodzony w Amsterdamie r. 1855, pochodził z rodziny niemieckiej; — Belgię Joostens, który liczył zaledwie 33 lat; — Hiszpanię poseł de Cologan, długoletni pierwszy sekretarz rossyjskiej ambasady w Paryżu; Rossyę znany poseł Giers, syn zmarłego ministra spraw zagranicznych; — Amerykę północną poseł Edwin Conger urodzony 1843 — i Japonię poseł baron Nishii. Z kobiet wymieniamy: baronową Ketteler (urodzona Amerykanka), lady Macdonald, młodą dzielną kobietę która mężowi towarzyszyła do Afryki zachodniej; margrabinę Raggi, panią Knobel, panią i pannę Giers, oraz panie Rosthorn, Pichon, d'Anthouard, Conger i Denby. Także sprawozdawca *Timesa* dr. Morrison zginął podczas rzezi. Był to wybitny dziennikarz, który zdobył sobie szczególne uznanie opisami z podróży po Australii. Przesyłał on wyczerpujące sprawozdania o położeniu w Chinach. Ostatni list jego nadszedł w dniu 12 czerwca. Smutny ten szereg ofiar zwiększają jeszcze dwaj rossyjscy i dwaj niemieccy turyści, Anglik, zatrudniony przy kolei wschodnio-chińskiej, pani d'Arc, właścicielka teatru maryonetek i właściciel hotelu „de Pékin“ p. Tallien wraz z rodziną i domem całym. Prócz tych wymordowani zostali profesorowie „College of Pekin“, składający się z 25 osób, wśród nich kilka kobiet.

Jak wiadomo, pisma rossyjskie, zwłaszcza *Petersb. Wied.*, któremi kieruje książę Uchtomski, doskonale obznajomiony ze stosunkami w Chinach, przypisują winę wybuchu rewolucyi wprost Niemcom, twierdząc, że oni to swem bezwzględnem postępowaniem i deptaniem zwyczajów, pojęć i uczuć narodowych chińskich wywołali katastrofę. Obecnie okazuje się, że także katastrofę w samym w Pekinie, do której pierwszem hasłem było zamordowanie w dniu 5 czerwca posła niemieckiego Kettelera, wywołała buta i hakatystyczna bezwzględność pruskiego dyplomaty. Do Berlina nadeszła mianowicie poczta z Pekinu, która przywiozła listy — jak się zdaje — ostatnie, przez Europejczyków przed rzezią wysłane. Pomiędzy innymi znajduje się list profesora Broën, który był nauczycielem w Uniwersytecie pekińskim. List pisany do wydawnictwa *Tägliche Rundschau* powiada, że z wyjątkiem francuskiego ambasadora, wszyscy inni dyplomaci ignorowali zupełnie stan rzeczy, a najbardziej Ketteler, o którym fałszywie twierdzono, że pierwszy poznał niebezpieczeństwo. Prof. Broën pisze dnia 26 maja b. r.: „Oświadczył mi mój służący, że wszyscy Europejczycy i chrześcianie, którzy do dwóch dni nie opuszczą miasta, zostaną wymordowani. Przy głównej bramie Pekinu widniał czerwony plakat, zapowiadający krwawą rzeź już na następną noc. Służący doniósł mi dalej, że żołnierze, będący pod komendą mego sąsiada, znanego z nienawiści do cudzoziemców, oraz Bokserowie, którzy zbierają się w świątyni, umieszczonej tuż obok domu generała, oddawna już knują złowrogie plany i projekty, i że mnie zwłaszcza zabiją, jeżeli raz jeszcze przed świątynią przejadę. Udałem się do niemieckiej ambasady; tam jednakże śmiano się z mego strachu.

Nie mogąc się pozbyć obawy, opuściłem mieszkanie i przedniosłem się do francuskiego hotelu. Tu właściciel mnie poinformował, iż przygotowany jest na wszystko i że na wypadek ataku Chińczyków, sporządził w murze dziurę, przez którą dzieci i kobiety dostać się mogą do sąsiedniej ambasady francuskiej. Pytałem się w niemieckiej ambasadzie, czy wiedzą o uknutym planie? Odpowiedziano mi jednak: Nie wiemy nic o tych knowaniach i nie wierzymy w żadne niebezpieczeństwo“. Znana wyprawa konna Kettelera do Czunglijamenu, tragicznie zakończona, była ostatnią iskrą, która spowodowała wybuch nagromadzonego materyału palnego.

Lady Macdonald, żona posła angielskiego w Pekinie, bawiąc ostatni raz w Londynie, przeczuwała już niejako śmierć. Żegnając się powiedziała do jednej z przyjaciółek: Mój mąż nosi zawsze przy sobie rewolwer i nie zawaha się w razie potrzeby tak siebie jak i mnie zastrzelić. Znamy Chińczyków i wiemy, do jakiego okrucieństwa są zdolni.

W inspirowanym telegramie berlińskim pisze *Köln. Ztg.*, iż niemiecka polityka nie zmieni się bynajmniej przez to, że zamordowani zostali także posłowie innych mocarstw. Niemiecka polityka dąży w pierwszej linii do osiągnięcia zadośćuczynienia za zamordowanie niemieckiego posła. — Wielkim byłoby błędem — pisze *Köln. Ztg.* — aby dziś jeszcze nie ocenić należycie sił Chińczyków. Dotąd niestety nie znano ich.

KRONIKA

Lwów 19 lipca.

— **Z Uniwersytetu.** Stopień magistrów farmacyi na Uniwersytecie lwowskim otrzymali pp.: Beiser Marceli ze Lwowa, Blum Marceli z Bełza, Goldenberg Dawid z Kołomyi, Hirt Jakób z Przemyśla, Kohn Edward z Podwołoczysk, Prokosz Jan z Podkamienia, Weinber Jozua z Podwołoczysk, Wojciechowski Wiktor z Wołynia.

Pp. Jan Kazimierz Andruszewski, rodem z Jaworowa, Stanisław Wiktor Łodzia Bieczyński z Kamieńca Podolskiego w Rossyi, Roman Merunowicz z Krakowa, Julian Nieć z Czechowa i Edward Lubicz Niezabitowski z Bugaja w W. Ks. Poznańskiem, otrzymali na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktorów wszech nauk lekarskich, a Stanisław Styczeń, auskultant sądowy z Krakowa, stopień doktora praw.

— **Posiedzenia Rady miejskiej** odbędą się dziś, we czwartek i jutro, w piątek, każdym razem o godzinie 6 wieczorem w wielkiej sali ratuszowej. Na porządku dziennym między innemi sprawami: Statut miejskiej Kasy oszczędności i Zakładu zastawniczego.

— **Z kolei państw.** Z dniem dzisiejszym 19 b. m. otwarty został na nowo ruch osobowy między Stanisławowem a Bolechowem z przesiadaniem przy kilometrze $27^3/_4$ między Bolechowem a Doliną i przy kilometrze 976 między Stanisławowem a Ciężowem, pociągiem 1219, z Bolechowa zaś pociągiem 1212. — Ze Stanisławowa od tego czasu aż do odwołania kursować będą między Stryjem a Stanisławowem pociągi 1211, 1212, 1219 i 1220, oprócz tego zaś między Stryjem a Bolechowem także pociągi 1215 i 1218.

— **Dziennika urzędowego** c. k. Rady szkolnej krajowej w Galicyi w zakresie szkół ludowych, redagowanego w c. k. Radzie szkolnej krajowej, numer 23, wydany dnia 18 lipca b. r., zawiera: Wiadomości osobiste; Budowa szkół; Organizacya szkół; Książki naukowe; Wiadomości statystyczne; Konkursa; Ogłoszenia.

— **Księgi adresowej** miasta Lwowa, wydawanej od czterech lat przez p. Franciszka Reichmana (adres wydawnictwa księgi: ul. Grottgera 3), bardzo wziętej i pożytecznej, pojawi się niebawem rocznik piąty. Nasi przemysłowcy, fabrykanci, w ogóle ludzie mający interesa handlowe, biura i t. p., powinni korzystać ze sposobności i nadesłać wydawnictwu swoje jak najdokładniejsze adresy.

— **Przyozdobienie nowego teatru.** W krótkim czasie staną na szczycie fasady nowego teatru 3 figury bite w blasze miedzianej, wyrobione w fabryce w Wiedniu. Figury (grupy) te są utworem artysty-rzeźbiarza Piotra Wojtowicza, a oddane mu były do wykonania przez komitet budowy nowego teatru we Lwowie. Na środku fasady nad tympanonem będzie stać figura „Sławy“. Jest to figura poważna w postawie stojącej, trzymająca oburącz palmę w łuk zgiętą i osłoniona lekką draperyą, której końce spadają na postument. Na obu rogach staną dwie grupy. Po lewej stronie stanie grupa przedstawiająca „Poezyę dramatyczną“, po prawej zaś „Muzykę“. Obydwie grupy składają się z jednej dużej figury i dwu dzieciaków, t. zw. „Putti“. Przy grupie „Poezyi dramatycznej“ uczy duża figura t. j. geniusz, jednego „Putti“ deklamować, drugi zaś trzyma w prawej ręce dzieła Słowackiego uwieńczone laurem, — w lewej zaś ręce trzyma pochodnię, wyobrażającą postęp (oświatę). Grupę „Muzyki“ stanowi geniusz przedstawiony w chwili, gdy już odegrał na lirze symfonię. Jeden „Putti“ podaje mu gałązkę laurową za odegrany utwór, a drugi wkłada nuty do teki. Wszystkie te figury (grupy) są uskrzydlone i będą wysokie od stopy do końca skrzydeł prawie sześć metrów. Oprócz tego wykonał artysta Wojtowicz także do wnętrza teatru parę figur, a mianowicie grupę środkową nad sceną. Jest to geniusz sztuki, trzymający w lewej ręce lirę, a prawą spuszcza gałązkę laurową grającym artystom. Dziecko (Putti), które przedstawia młodość, trzyma się prawej ręki geniusza, a lewą swą rączką podtrzymuje herb miasta Lwowa. Ponadto wykonał p. Wojtowicz cztery figury znajdujące się we foyer, a przedstawiające Psychę, Entuzyazm, Miłość i Zazdrość. Do klatki wreszcie schodowej zrobił dwie figury, przedstawiające dramat i komedyę.

— **Lwowski** chór akademicki wyjeżdża w sobotę, dnia 21 b. m. na szereg koncertów do zdrojowisk. Koncerty odbędą się w następującym porządku: dnia 21 b. m. w Rymanowie, d. 23 w Szczawnicy, d. 25 w Krynicy, d. 26 w Zakopanem, d. 27 w Rabce, d. 28 w Nowym Sączu, d. 31 w Iwoniczu.

— **Biuro pocztowe,** które dzięki przychylności dyrekcyi poczt we Lwowie i p. dyrektora Bilińskiego w Krakowie, otwarte zostanie na czas Zjazdu lekarzy i przyrodników w gmachu *Collegium novum* (na parterze), załatwiać będzie wszelkie czynności pocztowe, oprócz telegraficznego przesyłania pieniędzy.

Biuro to stanowić będzie VI filię pocztową w Krakowie, dla tego wystarczy adresowanie listów do uczestników Zjazdu: poste-restante Kraków VI.

— **Zebranie towarzyskie** w celu wzajemnego zapoznania się uczestników IX Zjazdu lekarzy i przyrodników polskich, odbędzie się w piątek, dnia 20 b. m., o godzinie 7 wieczorem w salach Grand hotelu w Krakowie.

— **Biuro informacyjne** IX Zjazdu lekarzy i przyrodników polskich urzęduje począwszy od dzisiaj południa we czwartek, 19 b. m., codziennie przez cały czas trwania Zjazdu. Biuro będzie otwarte przez cały dzień i tam zechcą uczestnicy po przybyciu do Krakowa zgłaszać się, celem otrzymania kart uczestnictwa, jako też zasiągania wszelkich informacyj, tyczących się Zjazdu.

Biuro mieści się w Krakowie, w *Collegium novum* na parterze (ul. Jagiellońska).

— **Urząd podatkowy w Łące** uprasza nas o zanotowanie, że wiadomość, podana przez jeden z tutejszych dzienników, jakoby poborca podatkowy p. Antoni Hilewicz popełnił samobójstwo przez powieszenie się, jest nieprawdziwą. P. Hilewicz żyje i cieszy się jak najlepszem zdrowiem.

— **Zmarła** w ostatnich dniach: We Lwowie, Marya z Di Doiów Swynarek, żona urzędnika fabryki kam. sztucz. i dachówek, w 28 roku życia.

— **Zabójstwo na błoniach zamarstynowskich.** Na łące za rogatką zamarstynowską znalazł wczoraj nad ranem kosiarz, koszący trawę, majstra stolarskiego z Zamarstynowa, Wincentego Wolskiego, broczącego w kałuży krwi i słabe tylko oznaki życia dającego. Zanim na wezwanie przybyła pomoc, nieszczęśliwy już nie żył, tak, że tylko zwłoki odstawiono do kostnicy na Zamarstynowie. Doraźne dochodzenia wyjawiły, że Wincenty Wolski, zabawiał się przez całą noc w wesołem towarzystwie, wśród czego wybuchła kłótnia, a w dalszem następstwie bójka, w której koledzy obili Wolskiego w okropny sposób i pozostawili na błoniach własnemu losowi. Żandarmerya zamarstynowska czyni energiczne poszukiwania za sprawcami brutalnego zabójstwa.

Zabawa, która stała się przyczyną śmierci Wolskiego, były to jakieś chrzciny pod Dębem. Ztamtąd towarzystwo, składające się z Wolskiego, Kozakiewicza stolarza, Ramsa murarza i kilku kobiet udało się do wsi Zamarstynowa, gdzie w pomieszkaniu majstra stolarskiego Kaufmana poczęto dalej bawić się przy wódce.

Wywiązała się kłótnia pomiędzy Kozakiewiczem a Wolskim, w trakcie której przyszło do bójki. Kozakiewicz ugodził Wolskiego w twarz, aż się zatoczył, na pomoc zaś bijącemu skoczył Rams i w dwójkę poczęli obrabiać zupełnie pijanego. Skończyło się na razie na tem, że gospodarz domu wyprosił Wolskiego.

W chwilę później Rams, Kozakiewicz, Trojanowski stolarz z żoną — opuścili również pomieszkanie Kaufmana. I odtąd gubią się wszelkie ślady, a tylko z ubrania, pokrytego zielenią wnosić należy, że napastnicy, sądząc, że ubili już swoją ofiarę, chcieli ukryć ślad zbrodni i z drogi wlekli ciało w krzaki, na błonia. Na to samo wskazuje również na trawie ślad wleczonego jakiegoś ciężkiego ciała.

— **Samobójstwo z armaty.** Niezwykły wypadek samobójstwa zaszedł dziś po północy w koszarach artyleryi w t. zw. Czerwonym klasztorze przy ulicy Teatyńskiej. — Oto artylerzysta, piastujący rangę t. zw. „Geschützvormeistra“ nazwiskiem Bileta, dostawszy jakimś niewytłómaczonym sposobem ślepego naboju armatniego, nabił nim jedno ze stojących w wozowni koszarowej dział, a ustawiwszy się naprzeciwko otworu, wypalił. — Skutki wystrzału były okropne, gdyż nabój rozerwał nieszczęśliwego w kawałki. Szczególnie górna część ciała poszarpaną została w straszliwy sposób, a głowa oderwana od tułowia, upadła o kilka kroków dalej. Co było przyczyną oryginalnego tego samobójstwa, dotychczas niewiadomo, tak samo, jak niewiadomo, w jaki sposób zdołał Bileta wypalić bez obcej pomocy z armaty. Zwłoki odwieziono dziś rano do kostnicy wojskowej.

— **Utonięcie.** Dnia 14 b. m. o godz. 10 przed południem 2½ roku liczące dziecko Hrynia Derkacza, Iwaś, z Hujcza, powiatu rawskiego, bawiąc się obok rowu napełnionego wodą wpadło do tegoż i utonęło.

— **Zabójstwo.** W Werchracie, powiatu rawskiego, zabili w sprzeczce Mikołaj i Iwan Dębiccy tamtejszego włościanina Wasyla Starczaka. Zabójców aresztowano i odstawiono do sądu powiatowego w Rawie.

— **Grad** nawiedził w dniu 4 b. m. gminy Jurków i Czchów, w powiecie brzeskim. Szkody zrządzone gradobiciem, dotychczas nie są znane.

— **W glinianym garnku** złożone zwłoki noworodka znaleziono dnia 15 b. m. — jak nam z Mościsk donoszą — na tamtejszym cmentarzu ukryte między krzakami. Poszukiwania matki tego dziecięcia są w toku.

— **Wielka loterya fantowa w Oświęcimiu.** Egzemplarze losowań nabywać można tylko w dyrekcyi tej loteryi w Oświęcimiu. W administracyi zaś *Gazety Lwowskiej* znajduje się tylko jeden egzemplarz do przeglądnięcia.

— **Śmierć od piorunu.** Dnia 7 b. m. uderzył piorun w Bruchnalu, pow. jaworowskiego, w pracującego w polu tamtejszego włościanina Jana Strusińskiego, wskutek czego poniósł tenże śmierć na miejscu.

— **Samobójstwo żebraka.** Ze Złoczowa donoszą nam: Dnia 6 b. m. powiesił się w zamkowym parku w Podhorcach 78-letni żebrak Franciszek Nikoleus. Powodem samobójstwa była zupełna ślepota i wstręt do dalszego życia.

— **Nieszczęśliwy wypadek.** Z Liska donoszą nam: Dnia 12 b. m. około godziny 7 wieczorem wydalił się 8-letni syn leśnego Fedora Kochana w Jabłonkach, mieszkającego nad potokiem, z domu a dnia 13 b. m. znaleziono zwłoki jego na terytoryum gminy Bystre, na brzegu tamtejszego potoka. Ponieważ w dniach powyż wymienionych był potok ten mocno wezbrany, przeto prawdobnie chłopak wpadł do wody i utonął.

— **Ofiara wody.** Dnia 15 b. m. o godzinie 9 rano utonął przypadkowo w Czernichowcach, pow. zbaraskiego, 12-letni chłopak Mikołaj Feśkun, kąpiąc się w tamtejszej rzeczce Gnieźnie.

— **Śmierć w szafliku.** Dnia 8 b. m. udali się małżonkowie Wawrzyniec i Katarzyna Pirogowie z Prusiny ad Kamień do kościółka pozostawiając swe dziewięciomiesięczne dziecko opiece służącej Maryi Bałut.

Podczas nieobecności Pirogów wyszła służąca na chwilę do stajni i pozostawiła dziecko same na podłodze w chałupie, a powróciwszy napowrót, zastała dziecko utopione w szafliku, napełnionym wodą.

— **Pogrzeb ofiar katastrofy** kolejowej pod Warszawą. Tragiczna śmierć ofiar katastrofy piątkowej obudziła niezwykłe współczucie. Wyrazem jego była oddana onegdaj ostatnia posługa.

Przed godziną 5, o której wyruszyć miały kondukty ze zwłokami: ś. p. Teofili Gadomskiej z kościoła św. Krzyża i ś. p. Karola Vorbrodta z kościoła św. Aleksandra, ulice, przez które zmierzają zwykle na Powązki pochody pogrzebowe, pomimo dnia powszedniego, zaległy tłumy, tworząc szpalery z obu stron chodników. W kilku miejscach, na balkonach, o widoku rozleglejszym, fotografowie poustawiali swe aparaty, w chęci utrwalenia chwili danej z żałobnego obrzędu, w którym udział serdeczny brała ludność prawie z całego miasta.

O godzinie 5 po południu, na którą wyznaczono wyprowadzenie zwłok ś. p. Teofili Gadomskiej, dolny kościół św. Krzyża zapełnił się licznym zastępem osób różnych sfer i stanów, pragnących uczestniczyć w smutnym obrzędzie. Nastrój wśród zebranych był pełen żałosnego współczucia, zwłaszcza na widok dwojga okrytych grubą żałobą sędziwych rodziców zgasłej śmiercią przedwczesną ś. p. Teofili.

Gdy przebrzmiały żałobne pienia chóru kapłanów, odprawiających egzekwie, światła i kwiaty zdobiące katafalk rozsunęły się nagle, a metalowa trumna srebrzysta z białym całunem spoczęła na barkach najbliższych przyjaciół i kolegów ś. p. Teofili. Ponieśli ją oni i złożyli wraz z wieńcami na czterokonnym wozie kirem okrytym. Gdy żałobnicy ze światłem zajęli swe miejsca, celebrans ks. rektor Popławski w asystencyi czterech kapłanów, ruszył przodem, za nimi wóz żałobny, a za wozem, w pierwszym rzędzie, osieroceni rodzice i rodzina, dalej koledzy i koleżanki, oraz liczny zastęp bliższych i dalszych znajomych zmarłej, przedstawiciele świata literackiego i dziennikarskiego, redaktorowie, kierownicy i współpracownicy pism, wreszcie tłumy osób różnych sfer i stanów, wyrażających w ten sposób swój żal...

Kondukt pogrzebowy, pomiędzy dwoma szpalerami zatrzymujących się przechodniów, wzrastając wciąż liczebnie, kroczył powoli Krakowskiem-Przedmieściem, Czystą, placem Teatralnym, Bielańską, Gęsią ku Powązkom, aż zatrzymał się przy bramie pierwszej cmentarza. Tu, około wrót i dalej do samych katakumb, oczekiwały konduktu z ofiarami gęste tłumy publiczności. Trumnę zdjęto z rydwanu i zwłoki nieodżałowanej ś. p. Teofili na miejsce wiecznego spoczynku ponieśli: Ign. Chrzanowski, redaktor *Ateneum*, Bol. Koskowski sekretarz redakcyi *Gazety Polskiej*, oraz stali jej współpracownicy dr. Aleksander Czechowski, Zygmunt Morzkowski i inni.

Tą samą drogą, którą szedł kondukt ze zwłokami nieodżałowanej pamięci s. p. Teofili Gadomskiej w pół godziny później zdążał na cmentarz Powązkowski liczny orszak żałobny, wyprowadzający na miejsce spoczynku wiecznego drugą ofiarę katastrofy, ś. p. Karola Vorbrodta, starszego konstruktora wydziału mechanicznego kolei Warsz.-Wied. zmarłego w 49 roku życia.

— **O wypadku** na kolei ulicznej w Takomie, donoszą dzienniki obecnie bliższe szczegóły. Wagon kolei elektrycznej pełen osób, udających się na wycieczkę, wykoleił się na zakręcie ulicy Delin, tak, że niepodobna już było go powstrzymać, i pędził z niesłychaną szybkością w stronę urwiska, okolonego tylko płotem drewnianym. Płot pod naciskiem wagonu załamał się, a wagon z podróżnymi runął z wysokości 120 stóp w przepaść. W połowie urwiska uderzył o wystającą skałę z taką siłą, że uległ prawie zupełnemu strzaskaniu, przyczem 35 osób, mężczyzn, kobiet i dzieci zostało zabitych, a 18 ranionych, z tych 9 ciężko. Zwłoki były strasznie okaleczone, a i ranionych poznawano z trudnością, mieli bowiem zupełnie pocięte twarze, krew zaś ciekła z ran literalnie strumieniem.

— **Romans w więzieniu.** W więzieniu płockiem — jak donoszą *Echa płoc. i łomż.* — miał miejsce następujący wypadek: Aresztant katolik X. i aresztantka żydówka Y., zapłonęli ku sobie wielką miłością. Któż zbada tajniki serca ludzkiego? Ona siedziała parę miesięcy w więzieniu podejrzana, podobno niesłusznie, o jakąś kradzież, on już od dawna skazany na osiedlenie w Syberyi, oczekuje kolei wyjazdu. Pokochali się widocznie serdecznie, bo ona w przeszłym tygodniu przyjęła wiarę katolicką, a w niedzielę, d. 8 b. m., odbył się w więzieniu ślub zakochanych. Jej kara już się skończyła, lecz pozostaje w więzieniu, bo postanowiła towarzyszyć mężowi w długiej i ciężkiej podróży na Syberyę i tam z nim zamieszkać.

— **Kólczyk w trzewiku.** *Gaulois* podaje ciekawe zdarzenie z galowego przedstawienia, danego przez Napoleona III. podczas wystawy w Paryżu w r. 1867 na cześć gościa, króla Wilhelma pruskiego i książąt niemieckich. Kiedy kończyła się jednoaktówka Légouvé'go „A deux de Jeu“ powstał Napoleon a za nim goście. Tylko cesarzowa Eugenia siedziała dalej mocno zakłopotana i dopiero po długiej pauzie na skinienie cesarza wstała, a idąc z królem pruskim pod ramię, mocno utykała. Rzecz wyjaśniła się dopiero w roku 1879 opowiadaniem cesarzowej podczas odwiedzin w Cambden-Place. Miała ona zwyczaj niepostrzeżenie zdejmować pantofelki. Niespodziewane powstanie cesarza zastało ją właśnie w takiej chwili, nie mogła zaprędce natrafić stopą na drugi pantofelek. Znalazłszy go po pauzie wdziała, natrafiając tam na jakiś przedmiot twardy. Nie było czasu na wahanie, bo król pruski już podawał ramię. W tej chwili widziała jak wielka księżna zaczęła czegoś szukać w loży. Niestety, musiała się cesarzowa przemęczyć resztę wieczoru, dopiero w apartamentach swych wyjęła z pantofelka wspaniały kólczyk, który odesłała na drugi dzień wielkiej księżnie, jako znaleziony niby przy sprzątaniu loży cesarskiej.

— **Z chińskiego dworu,** tak zamkniętego przed światem, udało się jednemu z korespondentów dzienników francuskich, dowiedzieć, się co następuje:

Właściwy dwór władcy niebieskiego składa się z 8000 członków: dostojników, seraju i straży. Ich słowa, ruchy, miny podlegają ścisłej kontroli przepisanego ceremoniału. Cesarz rzadko bardzo opuszcza wnętrze pałacu; każda z jego komnat nosi dziwaczną nazwę. I tak: W sali „Stosunków Nieba do ziemi“ udziela audyencyj, w sali „Czystości niebiańskiej“ przyjmuje urzędników, w sali „Miłości bliźniego i pokoju“ przepędza wolne chwile. Wszędzie, w najmniejszych drobnostkach codziennego życia panuje drobiazgowa etykieta. złożona już to z pierwiastków poezyi wschodniej, już to z obrzędów barbarzyństwa. Jeśli władca nieba chce spożyć na śniadanie owoce lub jarzynę, muszą wpierw nadworni kuchmistrze zapytać o to kalendarza, który ściśle przepisuje kiedy i jakie jarzyny mogą się zjawić na stole cesarskim. Objawi władca apetyt, to zaraz wezwani lekarze oznaczają ilość pożywienia. Szczególnie dziwaczny jest ceremoniał obiadów galowych. W pawilonie o pełnych kolumnach z jaspisu, i balustradek z marmuru, ozdobionych ibisami z bronzu, ustawiają długie stoły. Na tylnej ścianie umieszczone są dwie tarcze zegarowe, obiegu słońca i księżyca. Gdy zadźwięczą gongi, otwierają się drzwi.

Cesarz otoczony strażą przyboczną idzie ku niskiemu tronowi ze złota, przyczem wita go dwór, padając na ziemię na twarz. Trzykrotnem trzaśnięciem z bicza oznajmia dowódca eunuchów, że cesarz już usiadł a wtedy odzywa się ukryta za bambusami orkiestra marszem uroczystym. Teraz urzędnicy dworscy padają dziewięć razy na twarz i pięć razy przyklękają, poczem przynoszą przed cesarza misterny stoliczek, wysadzany drogimi kamieniami i podają mu herbatę. Nakrywają następnie ten stolik jako też długie stoły jedwabnymi obrusami; oto rozpoczyna się długa procesya najdziwaczniejszych dań kuchni chińskiej. Zamilkł przed niemi nawet reporter francuski. Gdy cesarzowi zachce się pić, najwyższy podczaszy rozbiera się wtedy z płaszcza wyszytego tarczami herbowemi i klęcząc podaje karafkę. Gdy cesarz kubek do ust przytyka, zwracają się wszyscy goście ku zachodowi. Oczywiście tylko bliskim krewnym pozwala prawo jeść potrawy, wszyscy inni goście czują się aż nadto nasyceni samym zaszczytem towarzyszenia uczcie. Na dalszych stołach figuruje ślicznie wyglądający drób, pieczyste i inne smakołyki... z kartonu lub gipsu artystycznie zrobione.

Notatki literacko-artystyczne.

Konkurs naukowy z ofiary p. Hipolita Wawelberga, ogłasza dziekanat wydziału filozoficznego Uniwersytetu lwowskiego. Mianowicie: przy wydziale tym ustanowiono konkurs na dwie najlepsze prace naukowe w zakresie dziejów ludności żydowskiej w Polsce. Z jednej strony idzie o zbadanie historyczno-porównawcze stosunku Rzeczypospolitej polskiej względem ludności żydowskiej, a mianowicie o uwydatnienie tych wyjątkowo sprzyjających, w porównaniu z innemi państwami, warunków wyższej tolerancyi religijnej i politycznej w Polsce, które spowodowały wyjątkowe skupienie się ludności żydowskiej w obrębie Polski; a zarazem o wyświetlenie zarówno dodatnich, jakoteż ujemnych wyników takiego skupienia się; tak dla kraju jakoteż dla rzeczonej ludności. — Z drugiej strony idzie o historyczne zbadanie wewnętrznego rozwoju ludności żydowskiej w Polsce, pod względem jej organizacyi wyznaniowej, administracyjnej, sądowniczej, podatkowej i t. p., jej rozsiedlenia się i ogniskowania po rozmaitych częściach kraju, jej zajęć i zawodów, szkolnictwa, pojęć religijnych i społecznych; przedewszystkiem zaś o wyświetlenie jej stosunku do całości i oddzielnych warstw i stanów narodu polskiego, do krajowych spraw gospodarczych i politycznych, oraz oddziaływania na nią polskiej kultury krajowej w obyczajach, tradycyach, języku, stroju i t. p.

W szczególności chodzi o historyczne zbadanie wzajemnego stosunku pomiędzy krajem a ludnością żydowską w okresie dziejów nowoczesnych, t. j. jaki był względem niej stosunek rządu, prawodawstwa i opinii publicznej polskiej w dobie wielkiego Sejmu, Księstwa Warszawskiego, Królestwa Kongresowego, aż do reformy Wielopolskiego włącznie; oraz jaki był stosunek tejże ludności względem odpowiednich przesileń krajowych i jaka jej rola w czasach pomiędzy onemi przesileniami. — Chodzi również o zbadanie polityki trzech rządów podziałowych: austryackiego, pruskiego i rossyjskiego wobec ludności żydowskiej na obszarze odpowiednich dzielnic rozbiorowych, ze szczególnem uwzględnieniem doby Józefa II i ks. Metternicha, Fryderyka II i Fryderyków-Wilhelmów II i III, Mikołaja I i Aleksandra II.

Tutaj zaś przedewszystkiem zależy na wyjaśnieniu wpływu owych działań każdego z trzech rządów na wyodrębnienie się typu żyda galicyjskiego, poznańskiego, litewskiego i kongresowego z pierwotnego typu żyda polskiego, pod względem kulturnym, gospodarczym i politycznym, mając na uwadze wyniki tego procesu dla spraw krajowych w każdej odpowiedniej dzielnicy.

Prace konkursowe nie są w niczem krępowane, ani pod względem swojego punktu wyjścia i wniosków, ani też pod względem rozmiarów. Mogą zajmować się wykładem stron bądź dodatnich, bądź też zgoła ujemnych, w stanowisku dziejowo politycznem ludności żydowskiej w Polsce. Mogą to być większe dzieła i krótkie rozprawy. Muszą tylko wyłącznie nosić charakter ściśle źródłowy i naukowy. Mogą zresztą obejmować bądź całość przedmiotu, bądź też którąkolwiek jego część. A nawet w szczególności są pożądane opracowania monograficzne, tyczące się bądź pewnego okresu, bądź pewnego oddzielnego zjawiska, t. j. pewnego zagadnienia historyczno-politycznego, historyczno-prawnego, historyczno-ekonomicznego, historyczno-statystycznego, lub historyczno-kulturnego pewnej prowincyi, pewnej wydatniejszej gminy, pewnego aktu prawodawczego i t. p., w zakresie dziejów ludności żydowskiej w Polsce. Obok opracowań w równej mierze są dopuszczane w tym samym zakresie wydawnictwa dokumentów, aktów, wiadomości historyczno-statystycznych i t. p. przyczynków źródłowych, wydanych sposobem naukowym, t. j. opatrzonych w stosowną przedmowę i objaśnienia krytyczne.

Konkurować mogą studenci Uniwersytetów: lwowskiego i krakowskiego. Również jest dopuszczoną młodzież akademicka polska, przebywająca na innych Uniwersytetach. Obok młodzieży akademickiej mogą też konkurować wszyscy badacze narodowości polskiej, którzy w przeciągu ostatnich lat pięciu, t. j. nie później, jak w roku 1895 studya uniwersyteckie ukończyli. Prace konkursowe winne być pisane w języku polskim. Mogą być rękopiśmienne, bądź takie, które ukazały się drukiem w ciągu upłynionego roku konkursowego.

Ocenę prac i wyznaczenie nagród wykonywać będzie, według własnego i wyłącznego uznania, wydział filozoficzny Uniwersytetu lwowskiego. Do tegoż wydziału konkurenci winni przesyłać swoje prace bądź w rękopisie, bądź w jednym drukowanym egzemplarzu.

W skład komisyi konkursowej wchodzą profesorowie: Władysław Abraham, Szymon Askenazy, Oswald Balzer, Bronisław Dembiński, Ludwik Finkel, Tadeusz Wojciechowski.

Nagród ustanawia się dwie: pierwszą w wysokości 600 koron; drugą 400 koron.

Prace nagrodzone, wydrukowane kosztem funduszu konkursowego, zostają własnością autorów, a tylko pięćdziesiąt egzemplarzy ma być oddanych p. H. Wawelbergowi.

Jako nieprzekraczalny termin składania prac w dziekanacie wydziału filozoficznego Uniwersytetu lwowskiego ustanawia się dzień 30 września 1901 r.

Z wydziału filozoficznego Uniwersytetu lwowskiego.

J. Zakrzewski, dziekan.

List prof. Edmunda Rossier z Lozanny. Do uczonego profesora zwrócono się z prośbą, by zechciał przesłać tekst swego pięknego przemówienia, wygłoszonego w czasie jubileuszowego bankietu w Krakowie. Prof. Rossier

nadesłał w odpowiedzi bardzo ciekawy list, który powtarzamy za *Czasem* w dosłownem brzmieniu. Zamiast tekstu przemówienia swego, przesyła p. Rossier garść uwag, które mu się nasunęły w Krakowie:

„Skoro Uniwersytet Lozański polecił mi być jego przedstawicielem podczas Waszych uroczystości, przyjąłem tę misyę z radością. Mało mamy sposobności widzieć Polaków w ich kraju, a naród Wasz ma po za sobą tak wielkie i tragiczne dzieje, tyle chwały i poświęceń, krwi i łez, że podnieca wyobraźnię, i że każdy człowiek cywilizowany uważa za szczęśliwy zbieg okoliczności, który mu pozwala kraj Wasz poznać. Radowałem się z mojej podróży, ale nadzieja moja została przewyższoną. — Nie tu miejsce, aby opisywać Wasze uroczystości, pobieżnie wspomnę tylko, że były one bardzo piękne, że Uniwersytet i miasto Kraków nie zaniedbały niczego, aby uczynić je zupełnie świetnemi; a jak wszystko wybornie było zorganizowane, tak też udało się wszystko wybornie. Ale rzeczy te mówiono Wam często, tem częściej, że są one rzeczywistą prawdą.

Co mię najbardziej zastanowiło w przebiegu Waszego wielkiego święta, to podwójny jego charakter: religijny i patryotyczny. Religia ten obchód natchnęła, utrzymywała go od początku do końca w pewnym specyalnym charakterze, i dała mu tę godność, powagę i wielkość, które my, mieszkańcy Zachodu, dużo więcej obojętni i rozumujący, podziwiamy tylko z daleka, ale których nie próbujemy nawet naśladować. Uczucie patryotyczne zrobiło ten obchód żywym i wspaniałym. Pomimo nieznajomości Waszego języka były chwile w pamiętnym dniu czwartkowym, które mię do głębi wzruszyły. Tak naprzykład defilada włościan w strojach ludowych, podczas której Polska historyczna i uczona pozdrawiała żywo drugą Polskę ludową, która poczyna się obecnie budzić i garnąć do światła; następnie chwila, gdy w kościele św. Anny odbierali hołdy ci, którzy zaszczyt przynoszą nauce i sztuce polskiej, i wtedy, gdy jawili się przedstawiciele Uniwersytetów zamkniętych, ludzie będący ofiarami prześladowania, które nie szanuje tego, co szanować powinny wszystkie potęgi tego świata: myśli. Te i inne sceny pouczyły mnie, że uczestniczę nie tylko przy pięknem święcie świata uczonego, ale, że to jest święto całego narodu.

I jeszcze jeden rys zaciekawił tak mnie, jak i wszystkich delegatów krajów obcych: uprzejmość i dobroć, z którą byliśmy przyjęci.

Jesteście gościnni w Polsce, a Wasza grzeczność jest czułą, skończoną i przenikniętą głębokiem i szczerem uczuciem. Pozwoli Pan, że wyznam rzecz bardzo osobistą — prawie zwierzenie. Przybyłem do Krakowa, nie mając tu nikogo, a po trzech dniach wyjeżdżałem z tem uczuciem smutku, jakie się uczuwa opuszczając miejsca, gdzie się pozostawiło przyjaciół. Nie chcę przesadzać w pochwałach — możliwem, prawie pewnem jest, że jakiś cień padł na te świetne dni uroczystości, w których miasto wasze ukazywało się w oświetleniu tak błyszczącem.

Ale nie wychodząc z granic tego, co widziałem i mogłem stwierdzić, niech mi będzie wolno skupić razem wrażenia, podniesione dotąd w tym liście. Polskę trzeba poznawać w kraju — tam widać, że pracuje, że jest ożywioną uczuciami patryotycznemi, że jest szczerą i że można ją pokochać. Czyż nie są to rysy charakteru, którymi poszczyciłby się mogły wszystkie narody, a czyż nie praca i uczucie miłości ojczyzny podtrzymują i ożywiają ludy? Otóż jeszcze jedno wrażenie, najlepsze, które zachowałem na koniec. Ile razy myśl moja zwraca się ku Wam, zawsze sobie powiadam, że pomimo zmiennej gry wypadków, jesteście bardziej wielkim narodem, niż w jakiejkolwiek epoce waszej historyi.

Może Pan znajduje, że mieszam się do kwestyj, stojących po za moim zakresem, ale mam wymówkę tuż przy mnie. My z Lozanny nie jesteśmy zupełnie dla Was obcy. Największy poeta, z którego dumną jest Polska, przebywał czas jakiś między nami. U was wzniesiono wspaniały posąg ku czci Mickiewicza — u nas tablica marmurowa przypomina uczniom, że mieliśmy zaszczyt liczyć go do grona profesorów naszej wyższej szkoły — i dopóki żyć będzie nasz Uniwersytet, będzie nam ta tablica przypominać, że Polska pożyczyła nam takiego człowieka i takie imię. Otóż powołując się właśnie na wspólną naszą pamiątkę i na tego potężnego ducha opiekuńczego, sądzę, że mam prawo przesłać wam moje wrażenia, które nie mają innej zalety, jak tylko zasługę zupełnej szczerości.

Edmund Rossier, profesor historyi w Uniwersytecie Lozańskim".

„Przyjaciela młodzieży" podwójny numer 13 i 14 powitają czytelnicy z prawdziwem zadowoleniem. Zapobiegliwa redakcya zgromadziła na czterech arkuszach druku wiele rzeczy nierzadko bardzo ciekawych i pouczających, przyozdabiając tekst doskonale wykonanemi ilustracyami. Zwracamy między innemi uwagę na nadzwyczaj interesujące listy z podróży na Wschód daleki pisane przez Polaka, służącego w marynarce austryackiej, a nadto na rozprawki pp.: prof. Kreczeka, Aloizego Winiarza i Bronisława Gubrynowicza. Poezye K. M. Górskiego i Miriama znajdą wiele chętnych czytelników.

P. Floryański zaraz po niedzielnem przedstawieniu opuszcza Lwów i udaje się do Szczawnicy, gdzie zaproszono go na koncert.

Repertoar teatru hr. Skarbka.

(Ceny miejsc zniżone).

Dziś we czwartek na ogólne żądanie „Pajace", opera w 2 aktach Leoncavalla. Rozpocznie: „Cavalleria rusticana", opera Piotra Mascagniego. Występ gościnny Władysława Floryańskiego i Józefa Szymańskiego. W partyi Santuzzy, wystąpi panna Wanda Chulawska, uczenica Souvestrów.

W piątek nie będzie przedstawienia.

W sobotę „Aida" wielka opera w 5 aktach Verdiego. Nieodwołalnie przedostatni występ Władysława Floryańskiego i Józefa Szymańskiego. W partyi Aidy wystąpi p. Chulawska.

W niedzielę (na ogólne żądanie po raz drugi) „Dalibor", wielka opera historyczna w 5 aktach Smetany. Nieodwołalnie ostatni i pożegnalny występ Władysława Floryańskiego.

W poniedziałek nie będzie przedstawienia.

Najbliższą nowością będzie słynny wodowil „Sposób na mężów".

GOSPODARSTWO I HANDEL

Środki celem podniesienia produkcyi owoców w Austryi.

I.

Na posiedzeniu c. k. państwowej Rady rolniczej, odbytem na dniu 18 maja r. b., przedłożył specyalny subkomitet referat i wnioski w sprawie podniesienia produkcyi owoców w Austryi.

Z obszernego referatu tego wyjmiemy niektóre szczegóły, odnoszące się do rozwoju produkcyi owoców w Austryi jej konkurencyi z zagranicą i środków, któreby produkcyę owocową austryacką zdołały podnieść i spotęgować.

Produkcya przeciętna roczna owoców w całej Austryi w dziesięcioleciu 1889—1898 wynosiła: 3,617.415 cetnarów metrycznych. W tem było 19.724 cetnarów metrycznych kasztanów; 1,854.724 cetnarów metrycznych owoców ziarnistych (jabłek, gruszek); 1,618.666 cetn. metr. owoców pestkowych; 75.883 cent. metr. orzechów.

Otóż licząc wartość cetnara metrycznego owoców wszelkiego rodzaju w przecięciu na 5 zł., dochodzimy do konkluzyi, że wartość przeciętna produkcyi owocowej całej Austryi w dziesięcioleciu wspomnianem wynosiła rocznie 36—42 milionów koron *).

Produkcya owocowa G a l i c y i zbliża się najwięcej do produkcyi owocowej C z e c h i w dziesięcioleciuu 1889—1898 wynosiła w przecięciu rocznie: 801.458 cetnarów metrycznych; z czego przypadało na owoce ziarniste 394.418 cetnarów metrycznych; na owoce pestkowe 404.581 cetnarów metrycznych, a na orzechy i t. p. 2459 cetnarów metrycznych. Tylko mała część tego ogólnego rezultatu przypada na okrąg k r a k o w s k i, nierównie większa część zaś na G a l i c y ę w s c h o d n i ą. W roku 1895 n. p. z ogólnej cyfry produkcyi wyprodukowała G a l i c y a w s c h o d n i a 1,007.000 cetnarów metrycznych owoców; natomiast k r a k o w s k i e zebrało tylko 23.800 cetnarów metrycznych.

Najlepszy zbiór owoców w G a l i c y i w dziesięcioleciu 1889—1898 był w roku 1890, bo wynosił 1,725.590 cetnarów metryczuych. I w latach 1889, 1891, 1895 i 1898 zebrano przeszło milion cetn. metr.

Najsłabszym zaś był zbiór z roku 1892, bo doszedł zaledwo cyfry 84.220 cetnarów metrycznych. Jeżeli sięgniemy po za dziesięciolecie 1889—1898, to jeszcze lepszym niż w roku 1890 był w G a l i c y i zbiór owoców w roku 1881, bo doszedł cyfry 3,213.720 cetn. metr.

Przypatrzmyż się jak w obec tej produkcyi przedstawia się wywóz owoców z Austryi za granicę i dowóz owoców z za granicy do Austryi.

Wywóz świeżych owoców z A u s t r y i za granicę wynosił w latach 1881 do 1890 w przecięciu rocznie 771.563 cetn. metr., dowóz z za granicy do A u s t r y i w tymże okresie 76.742 cetnarów metr. Natomiast w ośmioleciu następnem 1891 do 1898 wynosił wywóz roczny świeżych owoców z Austryi 766 878 cetnarów metrycznych, w wartości 15.774.865 koron; dowóz do Austryi 256.706 cetnarów metrycznych w wartości 5,143.257 koron. Szczegółowo biorąc samych jabłek, gruszek i śliwek wywoziła Austrya w tem ostatniem ośmioleciu 537.397 cetnarów metrycznych rocznie, w wartości: 9,121.019 koron; dowożono zaś do niej tychże owoców 152.586 cetnarów metrycznych, w wartości: 2,014.352 koron.

Z całej cyfry wywozu świeżych owoców z Austryi w ostatniem ośmioleciu 1891—1898 przypadało na wywóz do N i e m i e c 89·3 prc. na wywóz do innych krajów 10·7 prc.; z wywozu samych jabłek, gruszek i śliwek: 96·6 prc. na N i e m c y, 3·4 prc. na inne kraje. Co do dowozu zaś w tymże okresie, to dowieziono do Austryi z S e r b i i 350 prc., z W ł o c h 40·4 prc., z innych krajów 6 prc. wszystkich owoców. Z cyfr tych okazuje się, że wartość wywożonych z Austryi za granicę owoców jest trzy razy tak wielką jak wartość owoców dowożonych, a nawet jeżeli weźmiemy tylko same jabłka, gruszki i śliwki, cztery razy tak wielką. Widzimy dalej, że przy dowozie owoców do A u s t r y i grają główną rolę owoce południowe (zwłaszcza winogrona), co okazuje się z tego, że 75 prc. dowożonych owoców nadchodzi z W ł o c h i S e r b i i; widzimy również, że dowóz owoców z zagranicy do Austryi, porównując okres czasu 1881—1890 a okres 1891—1898, więcej jak potroił się, podczas gdy wywóz zagranicę pozostał na tej samej wysokości. Widzimy w końcu, że wywóz świeżych owoców austryackich kieruje się głównie do N i e m i e c.

Daty szczegółowe co do dowozu i wywozu owoców suszonych pomijamy i nadmienimy tylko, że śliwek suszonych najwięcej do A u s t r y i dowozi S e r b i a. W roku 1897 dowiozła ich 27.512 cetnar. metr. w wartości 55.024 koron. Lecz Austrya sama wywozi śliwek suszonych jeszcze więcej: w roku 1898 doszedł wywóz jej za granicę w śliwkach suszonych do cyfry 167.689 cetnarów metr., w wartości 6,646.806 koron. Dowóz innych owoców suszonych, konserwów owocowych, soków i t. d. do A u s t r y i jest nieznaczny, w najwyższej cyfrze, jaką osiągnął w roku 1897, wynosił tylko 5.774 cetnarów metr., (w tem 4.517 cetn. metr. z A m e r y k i). Natomiast wywóz tych wyrobów owocowych z A u s t r y i za granicę wynosił w najniższej swej cyfrze (z roku 1893): 26 805 cetnarów metrycznych a w najwyższej cyfrze (z roku 1891): 40.005 cetnarów metrycznych. Większa część tego wywozu kierowała się do N i e m i e c, obok tego pewna ilość znaczniejsza do Francyi. Ze wszystkich więc wyżej przytoczonych dat widać, że w austryackim eksporcie owocowym — tak owoców świeżych jak suszonych — grają pierwszą rolę jako miejsca odbytu N i e m c y. Konsumcya N i e m i e c tak w owocach świeżych, jak suszonych i przeznaczonych na moszcz, wzrasta z roku na rok i nie może być pokrytą własną produkcyą, chociaż i ta rośnie... Raz bowiem przy różnorodnych stosunkach klimatycznych N i e m i e c, dobre zbiory owocowe dają się osiągnąć tylko okolicami. N i e m c y muszą więc sprowadzać owoce z zagranicy, zwłaszcza N i e m c y p o ł u d n i o w e i ś r o d k o w e, w których tyle wyrabia się moszczu owocowego.

Drugą przyczyną, dlaczego Niemcy muszą sprowadzać cudze owoce są n i e u r o d z a j e. W ostatnich latach n i e p o g o d a wpłynęła w Niemczech bardzo ujemnie na zbiory owocowe zwłaszcza w W i r t e m b e r g i i, gdzie grady zdziesiątkowały, rzec można, stan drzew owocowych w kraju. W końcu i potężny r o z w ó j p r z e m y s ł o w y i h a n d l o w y N i e m i e c w ostatnich dziesiątkach lat podniósł dobrobyt klas niższych nawet i wzmógł tem samem konsumcyę owoców. Podobne zaś jak w N i e m c z e c h, korzystne warunki dla zbytu owoców nadchodzących z zagranicy, spotykamy i w innych krajach, wysoko pod względem gospodarczym rozwiniętych, w A n g l i i i we F r a n c y i.

Według statystyki handlowej niemieckiej, wynosił dowóz świeżych owoców z zagranicy do N i e m i e c w roku 1891: 1,103.840 cetnarów metrycznych w wartości 15·7 milionów marek; w roku 1894 podniósł się już na 1,160.330 cetnarów metrycznych w wartości 22·2 milionów marek; w roku 1895 doszedł cyfry 1,174.520 cetnarów metrycznych w wartości 24·6 milionów marek; w roku 1896 cyfry: 1,056.720 cetnarów metrycznych w wartości 22·5 milionów marek; aż wreszcie w roku 1897 cyfry: 1,413.373 cetnarów metrycznych w wartości 35·5 milionów marek. Większą część importowanych tam owoców dowoziły A u s t r o - W ę g r y, część mniejszą S z w a j c a r y a, B e l g i a, N i e d e r l a n d y, w ostatnich zaś latach także W ł o c h y i F r a n c y a, które to dwa państwa na końcu wspomniane dowożą teraz też znaczne ilości owoców na moszcz przeznaczonych do N i e m i e c. W roku 1899 dowieziono do samej Wirtembergii 1146 wagonów owoców z Francyi a tylko 884 z Belgii i Holandyi.

(Ciąg dalszy nastąpi).

wp.

*) W specyalnie urodzajnym na owoce roku 1888 osiągnęła produkcya ta aż wartość 50 milionów koron.

Wiedeń, 19 lipca. Cukier (stale) 39·60 —·—. Nafta niezmieniona. Spirytus (niezmieniony) 44·40.

Wiedeń, 19 lipca. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.).* Pszenica na jesień 7·72 do 7·73. na wiosnę —·— do —·—. Żyto na jesień 7·02 do 7·03, na wiosnę —·— do —·—. Kukurudza na czerwiec lipiec —·— do —·—, na lipiec-sierpień 6·04 do 6·05, na sierpień-wrzesień —·—, na wrzesień-październik 6·09 do 6·10, na maj 1901 5·04 do 5·06. Owies na jesień 5·50 do 5·51, na wiosnę —·— do —·—. Rzepak na sierpień-wrzesień 13·75 do 13·85, na wrzesień-październik —·— do —·—, na styczeń-luty 1901 —·— do —·—. Olej rzepakowy na wrzesień-grudzień —·— do —·—. Tendencya: pewna. Pogoda: piękna.

Budapeszt, 19 lipca. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na październik 7·47 do 7·48. Żyto na październik 6·65 do 6·66. Owies na październik 5·17 do 5·18. Kukurudza na lipiec 5·81 do 5·82, na sierpień 5·81 do 5·82, na maj 1901 4·71 do 4·72. Rzepak na sierpień 13·20 do 13·30. Oferty na pszenicę: dostatecznee. Chęć kupna: mierna. Tendencya: niezmieniona, spokojnie. Pogoda: piękna.

Berlin, 19 lipca. Banknoty austryackie (podług obliczenia procentowego) 84·40, Spirytus 50·40.

Frankfurt, 19 lipca. Austryackie Kredyty 206·50, Koleje państwowe 139·05, Alpiny —·—, Disconto 174·60, Laura 209·70, Montany —·—. Tendencya: —.

Paryż, 19 lipca. Trzyprocentowa renta 99·92. Mąka 26·45.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 30·35 do 30·45, loco Ołomuniec 28·70 do 28·90, loco Berno-Wiedeń 28·70 do 28·90, na sierpień loco Aussig 30·45 do 30·55. Cukier w kostkach: *prima* 86·75 do 87·—, *secunda* 86·25 do 86·50. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 44·40 do 45·—. — Nafta kaukaska: *transito* Tryest 11·50 do 12·—, galicyjska przeźroczysta 37·50 do 38·50. Ceny w koronach.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od dnia 9 do 15 lipca b. r. bez opłaty akcyzowej. (Waluta koron.). Pszenica 7·50 do 7·70, żyto 5·75 do 5·90, jęczmień browarny 6·— do 6·50, pastewny 5·60 do 6·—, owies 6·05 do 6·25, hreczka 8·— do 8·50, kukurudza zeszłoroczna 6·40 do 6·65, kukurudza nowa —·— do —·—, proso —·— do —·—, groch do gotowania 7·90 do 10·—, groch pastewny 6·40 do 7·—, soczewica —·— do —·—, fasola —·— do —·—, bobik 6·10 do 6·40, wyka 9·50 do 10·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka —·— do —·—, anyż rossyjski —·— do —·—, anyż płaski —·— do —·—, kminek —·— do —·—, rzepak zimowy 11·25 do 11·50, rzepak letni —·— do —·—, rzepak nowy —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, chmiel za — kilogramów —·— do —·—, łój 35·— do 36·—, nafta zwykła 17·— do 18·—, nafta salonowa 19·— do 20·—, wosk ziemny —·— do —·—, wszystko za 50 kilogramów, płótno —·— do —·—, skóry surowe —·— do —·—, spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 41·50 do 42·15 koron.

OSTATNIA POCZTA

N a j j. P a n — jak donoszą z Ischl — przyjął wczoraj na dłuższej audyencyi szefa sekcyi w Ministerstwie spraw zewnętrznych, p. Szecsena.

P. Minister handlu bar. Call-Rosenburg wyjechał na dłuższy pobyt do Csorby, skąd — jak słychać — ma zamiar także odwiedzić Zakopane.

Jak wiadomo z depesz, Sejm Istryi zwołany został na dzień 23 b. m. do Capo d'Istria. Jak dotąd, nie wiadomo, czy posłowie słoweńscy, których mandatów nie uznano za nieważne, chociaż usunęli się od udziału w obradach w roku 1899, tym razem wstąpią, lub nie, do Sejmu. Jako główny warunek swego wstąpienia do Sejmu stawiają posłowie ci dopuszczenie języka słowenskiego do obrad sejmowych; na to jednak większość włoska zgodzić się nie chce. Bez Słoweńców jednak nie mogą Włosi mieć potrzebnej większości dwóch trzecich głosów dla uchwał, mających na celu przeniesienie siedziby Sejmu i władz krajowych do Parenzo, o co im bardzo chodzi. Gdyby Słoweńcy trzymali się dalej abstynencyi, to Sejm uchwali tylko budżet i poweźmie takie uchwały, do których nie potrzeba większości dwóch trzecich głosów.

Szach perski, Musaffer-Eddin przybył onegdaj z oficyalną wizytą do Petersburga i zamieszkał jako gość cara w pałacu zimowym. Przyjęcie miało charakter niezwykle uroczysty. Po powitaniu na dworcu kolejowym przez cara i członków domu carskiego, pojechał

szach w towarzystwie cara w otwartym powozie przez wspaniale udekorowany Newski-Prospekt, na którym wzniesione były bramy tryumfalne o perskich barwach, do pałacu zimowego, gdzie zamieszkał.

Szach zabawi w Petersburgu do poniedziałku, poczem wyjedzie do Paryża.

Organ rossyjskiego urzędu spraw zagran. *Journal de St. Pétersb.* wita go w artykule napisanym w niezwykle gorących słowach. Inne dzienniki piszą o władcy Persyi jako o szczerym i nadzwyczaj pożądanym przyjacielu Rossyi, popierającym to wszystko, co ma na celu ugruntowanie wpływu caratu w ziemiach, podległych jego berłu. Utrzymanie tej przyjaźni wobec dzisiejszych zamieszek w Chinach i usiłowań ze strony Anglii, aby odzyskać w Persyi napowrót wpływ utracony — powinno być jednem z głównych zadań Rossyi.

Mosk. Wied. donoszą, że z powodu wypadków chińskich wielkie manewry rossyjskie nie odbędą się w tym roku.

Król serbski Aleksander przybędzie z końcem bieżącego miesiąca lub w pierwszych dniach sierpnia w przejeździe z Belgradu do Karlsbadu na krótki pobyt do Wiednia. Po kuracyi w Karlsbadzie, uda się król do Paryża, celem zwiedzenia wystawy międzynarodowej a powracając ze stolicy Francyi zatrzyma się dni kilka w Wiedniu.

Królewicz włoski wraz z swoją małżonką był przez dni kilka gościem sułtana w Konstantynopolu. Na cześć ich odbył się szereg uroczystości. Sułtan na pożegnaniu wręczył królewiczowej Helenie order „Medżidie", jedną z najwyższych dekoracyj tureckich.

Z kraju Aszantów (Afryka zachodnia) donoszą, że pułkownik angielski Willcock przyniósł odsiecz oblężonemu przez zbuntowanych krajowców miastu Kumassi, w którem zamknięci byli Anglicy.

Według doniesień z Belgii, pomiędzy gabinetami europejskimi toczą się rokowania, aby wydać wspólny manifest, w którym mocarstwa ogłoszą wojnę z Chinami, celem zabezpieczenia interesów europejskich, przy zachowaniu całości państwa chińskiego. Według sprawozdania, które belg. ministerstwo spraw zagranicznych otrzymało, powstanie ogarnęło także prowincyę Szang-hai, gdzie interesa europejskie najbardziej się koncentrują.

Dzienniki angielskie donoszą z Petersburga, jakoby Chiny formalnie wypowiedziały wojnę Rossyi (?).

Niektóre pisma berlińskie roztrząsają kwestyę zwołania konferencyi międzynarodowej w sprawie chińskiej. W obec tego stwierdzają dobrze poinformowane pisma, iż dyskusya jest bezprzedmiotową, bo żaden z gabinetów takiego wniosku nie przedłożył.

We wtorek odszedł z Berlina pierwszy batalion piechoty wschodnio-azyatyckiej, przeznaczony do Chin. Batalion odszedł naprzód do Spandawy, aby tam zaopatrzyć się w nowe karabiny. Wiele tysięcy ludzi towarzyszyło wojsku na dworzec, wnosząc patryotyczne okrzyki.

Z Berlina donoszą, jakoby niemiecki urząd spraw zagranicznych otrzymał wiadomość, że rząd włoski oświadczył ambasadorowi niemieckiemu w Rzymie, iż z wielką chęcią zezwala na lądowanie wojsk niemieckich w Genui. Skróciłby się przez to znacznie czas podróży tych wojsk do Chin.

O walkach pod Tientsinem *Biuro Reutera* donosi dnia 13 b. m. dalsze następujące szczegóły: Zjednoczone wojska, z wyjątkiem oddziałów, pozostawionych dla ochrony kolonij, przedsięwzięły wspólną wycieczkę na miasto chińskie i na ciężkie działa Chińczyków, umieszczone na wschód. Z brzaskiem dnia 42 dział europejskich rozpoczęło bombardowanie miasta. Działa wyrządziły ogromne szkody. Całe kompleksy budynków spłonęły. Równocześnie oddział, złożony z 1500 Rossyan, poparty przez mniejsze oddziały niemiecki i francuski, zaatakował ośm dział nieprzyjacielskich, ustawionych na wschodzie miasta. Działa te zdobyto; toż samo cały fort, którego nieprzyjaciel bronił. Magazyn wysadzili Francuzi w powietrze. Równocześnie wszystkie, będące do rozporządzenia wojska angielskie, amerykańskie, japońskie i oddział austro-węgierski, do których przyłączyła się reszta Francuzów, przedsięwzięły atak na zachodni arsenał, który Chińczycy na nowo byli obsadzili. Po trzechgodzinnej walce — najcięższej, jaką dotychczas stoczono — udało się przez bezustanne bombardowanie, wypędzić nieprzyjaciela z pozycyi. Po opróżnieniu arsenału Amerykanie, Francuzi i Japończycy ruszyli na miasto chińskie, podczas kiedy Anglicy i reszta wojsk pozostała w rezerwie. — Istniał zamiar zająć miasto przez koncentryczny atak wszystkich wojsk. — Japońska piechota i oddział artyleryi, poparte przez francuską piechotę, która nadeszła dla wzmocnienia, doszły aż do wałów, jednakże wzięcie miasta okazało się niemożliwem. Zjednoczone wojska miały bardzo ciężkie straty. Jak wiadomo z depesz, następnego dnia wzięto wszystkie forty i dzielnicę chińską t. j. całe miasto.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 19 lipca. *(Telegram pryw.)* Wczoraj zaszedł tu wypadek zatrucia się atropiną. Mianowicie p. Kamieńska przyprowadziła na stacyę ratunkową synka, który do szklanki z wodą zamiast soku owocowego wlał całą flaszeczkę atropiny i wypił wszystko. Zastosowano natychmiast wszelkie środki ratunkowe, jednakże z powodu wypicia większej ilości trucizny, niebezpieczeństwo jest wielkie.

Kraków, 19 lipca. *(Tel. pryw.)* Z prywatnego źródła donoszą tu, jakoby rząd rossyjski zabronił wszystkim lekarzom Polakom, zajmującym jakiekolwiek posady rządowe, wzięcia udziału w Zjeździe przyrodników i lekarzy w Krakowie.

Wiedeń, 19 lipca. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan zamianował profesora klas równorzędnych ruskich przy gimnazyum w Kołomyi Sofrona Niedzielskiego dyrektorem gimnazum z językiem wykładowym ruskim w Kołomyi.

Wiedeń, 19 lipca. Najj. Pan sankcyonował uchwalony przez Sejm galicyjski projekt ustawy, udzielającej radzie powiatowej wielickiej zezwolenia na zaciągnięcie pożyczki w sumie 60.000 koron.

Wiedeń, 19 lipca. *Wiener Ztg.* ogłasza rozporządzenie Ministerstwa skarbu z dnia 14 lipca w sprawie fasyi majątku, podlegającego ekwiwalentowi należytości, oraz w sprawie wymiaru tego podatku na szóste dziesięciolecie 1901—1910;

dalej rozporządzenie Ministerstwa handlu, wydane w porozumieniu z Ministerstwem spraw wewnętrznych, mocą którego zmieniono dawniejsze rozporządzenia ministeryalne i całą Przedlitawię podzielono pod względem działalności inspektorów przemysłowych na 21 okręgów nadzorczych. Otóż 19ty okrąg obejmuje miasto Lwów i powiaty: Bóbrka, Bohorodczany, Borszczów, Brody, Brzeżany, Brzozów, Buczacz, Cieszanów, Czortków, Dobromil, Dolina, Drohobycz, Gródek, Horodenka, Husiatyn, Jarosław, Jaworów, Kałusz, Kamionka Strumiłowa, Kołomyja, Kossów, Lwów, Lisko, Mościska, Nadwórna, Peczeniżyn, Podhajce, Przemyśl, Przemyślany, Rawa ruska, Rohatyn, Rudki, Sambor, Sanok, Skałat, Śniatyn, Sokal, Stanisławów, Stare miasto, Stryj, Tarnopol, Tłumacz, Trembowla, Turka, Zaleszczyki, Zbaraż, Złoczów, Żółkiew, Żydaczów.

Okrąg 20ty obejmuje miasto Kraków i powiaty: Biała, Bochnia, Brzesko, Chrzanów, Dąbrowa, Gorlice, Grybów, Jasło, Kolbuszowa, Kraków, Krosno, Łańcut, Limanowa, Mielec, Myślenice, Nowy Targ, Nowy Sącz, Nisko, Pilzno, Podgórze, Przeworsk, Ropczyce, Rzeszów, Stryżów, Tarnobrzeg, Tarnów, Wadowice, Wieliczka, Żywiec.

Okrąg 21szy stanowi Bukowina. Każdy okrąg posiada swego inspektora przemysłowego z siedzibą: w okręgu 19 we Lwowie, 20 w Krakowie, 21 w Czerniowcach. Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem 1 sierpnia b. r.

Wiedeń, 19 lipca. Stypendya na podróż do Włoch i Grecyi dla odbycia studyów otrzymali na półrocze letnie 1900/1901 od Ministerstwa oświaty między innymi profesor gimnazyum państwowego w Brzeżanach dr. Tomasz Garlicki i profesor gimnazyum państwowego w Stanisławowie dr. Mikołaj Sabat.

Wiedeń, 19 lipca. Chcąc umożliwić, ażeby przemysłowcy, wysyłani na koszt Rządu do Paryża na wystawę, korzystali z pobytu tego jak najwięcej, urządziło Ministerstwo handlu instytucyę urzędowych przewodników na wystawie; będą nimi urzędnicy techniczni i nauczyciele zawodowi. W tym celu na czas aż do października wysyła Ministerstwo dziesięciu funkcyonaryuszów do Paryża, którzy na razie sami studyować będą nowości i urządzenia, odnoszące się do ich fachu, tak, ażeby następnie mogli służyć za fachowych przewodników przemysłowcom, przybywającym z rozmaitych krajów koronnych.

Wiedeń, 19 lipca. Ogłoszona wczoraj deklaracya stronnictwa niemiecko-postępowego i niemiecko-ludowego na Morawii w sprawie projektu rządowego ustaw językowych dla Morawii opiewa, że powodem, dla którego Niemcy opierają się nawet częściowemu usunięciu języka niemieckiego z wewnętrznego urzędowania, jest przedewszystkiem dążenie do utrzymania swej narodowości; niemiecki język urzędowy wewnętrzny zabezpiecza najżywotniejsze warunki egzystencyi Niemców, zaprowadzenie zaś czeskiego języka urzędowego w służbie wewnętrznej — w jakimkolwiek by to się stało zakresie — równa się niechybnemu wyparciu żywiołu niemieckiego z dziedziny wymiaru sprawiedliwości i z administracyi państwowej. Jest to kwestyą utrzymania nadal dotychczasowego charakteru terytoryum niemieckiego. Przedłożenie rządowe zrywa z zasadą wewnętrznego języka urzędowego niemieckiego i staje temsamem w sprzeczności z fundamentalną zasadą programu Zielonych Świąt, który zawiera minimalne żądania Niemców. Dlatego to Niemcom niepodobna projektu tego przyjąć.

Praga, 19 lipca. Komisya Rady miejskiej, wybrana w celu uroczystego obchodu 70-letniej rocznicy urodzin Najj. Pana, uchwaliła wręczyć Monarsze adres hołdowniczy.

Praga, 19 lipca. Starostwo zabroniło odbycia zgromadzenia ludowego w Sobiesławie.

Warszawa, 19 lipca. *(Tel. pryw.)* Z Sosnowca donoszą, że dokonano tam już pomiarów pod linię lokalnej kolei elektrycznej, która będzie łączyć Sosnowiec z Będzinem, Dąbrową, Milówką i innemi miejscowościami. Długość linii wynosić będzie 50 wiorst.

Paryż, 19 lipca. Przybywszy do Lisieux, prezydent Loubet, w odpowiedzi na przemowę mera oświadczył, że nie obawia się, ażeby usiłowania buntownicze były uwieńczone powodzeniem, gdyż Francya zanadto oddana jest teraźniejszej formie rządu.

Następnie prezydent przybył do Cherbourgu, gdzie go powitano go z entuzyazmem. W odpowiedzi na przemowę generałów jako reprezentantów armii i marynarki oświadczył Loubet, że wie dobrze, iż republika w chwilach krytycznych może liczyć na armię i również liczyć ona może na żołnierzy znajdujących się na dalekim Wschodzie. Piechota marynarki gotowa jest walczyć za honor sztandaru francuskiego i w obronie cywilizacyi. Winszuję panom — rzekł prezydent — waszej uległości względem rzeczypospolitej; ona to jest źródłem karności oraz całej naszej moralnej jak niemniej materyalnej siły.

Rotterdam, 19 lipca. Strejk robotników portowych jeszcze nie ukończony. Strejkujący odbyli wczoraj tajne posiedzenie, uchwały jednakże tam powzięte będą dziś ogłoszone. W porcie znajduje się 170 okrętów, które nie mogą być wyładowane wskutek braku sił roboczych.

Konstantynopol, 19 lipca. Bakteryologiczne badania, przeprowadzone u osób, które wśród podejrzanych objawów zachorowały w Bajrucie (w Syryi), wykazały jako przyczynę choroby — dżumę.

Westerås (w Szwecyi), 19 lipca. Osławiony Nordlund, skazany na śmierć za popełnienie szeregu morderstw, w szczególności na pewnym okręcie, zranił wczoraj rano dwóch dozorców kilkoma uderzeniami za pomocą haku żelaznego. Trzeci dozorca dał ognia i zranił go ciężko. Jeden z dozorców jest niebezpiecznie ranny.

Wypadki w Chinach.

Wiedeń, 19 lipca. Z okrętu austryackiego „Zenta" telegrafują, że 8000 wojska międzynarodowego, w tej liczbie oddział austro-węgierski zaatakowało 13 lipca po południu dzielnicę chińską Tientsinu. Po zaciętej walce zdobyto dnia 14 lipca po południu tę dzielnicę i wszystkie forty Tientsinu. Straty wojsk europejskich wynoszą 775 zabitych i rannych.

Berlin, 19 lipca. Szef eskadry krążowników niemieckich telegrafuje z Taku dnia 15 b. m. szzzegóły o walce stoczonej dnia 13 lipca i stwierdza, że walka ta pozostała bez trwałego sukcesu, ponieważ Chińczycy bronili się zacięcie. Dnia 14 lipca wojska europejskie zajęły zupełnie pozycye chińskie i zdobyły 62 armat. Szczegółów brak.

Ten sam szef eskadry telegrafuje dnia 16 lipca, że 18 lipca otwarto regularne połączenie kolejowe między Taku a Tientsinem, a służbę kolejową pełnić będą żołnierze rossyjscy dopóty, dopóki sytuacya wojenna nie pozwoli oddać służbę urzędnikom kolejowym. Admirał angielski życzył sobie, ażeby to nastąpiło już natychmiast.

Berlin, 19 lipca. Buelow oznajmił tutejszemu posłowi chińskiemu, że, aż do dalszych zarządzeń, zakazuje mu wysyłać depesz szyfrowanych; wszystkie telegramy musi poseł przed ich odesłaniem przedłożyć sekretarzowi stanu do zatwierdzenia.

Londyn, 19 lipca. Do *Biura Reutera* donoszą z Shangaju d. 16 lipca. Nie ma już wątpliwości o tem, że w Pekinie cudzoziemców wymordowano. Panuje tu wielkie rozdrażnienie.

Petersburg, 19 lipca. Telegram z Irkucka z dnia 17 lipca donosi, iż Chińczycy wciąż bombardują miejscowość Błagowieszczeńsk. Rossyanie podobno zdobyli Aigun.

Petersburg, 19 lipca. Jak donosi *Nowoje Wremia*, rossyjska eskadra na oceanie Spokojnym wzmocnioną została dwoma krążownikami pierwszej klasy, jednym pancernikiem, dwoma okrętami transportowymi i 10 torpedowcami. Cztery łodzie torpedowe odpłyną już w dniach najbliższych do Chin.

Petersburg, 19 lipca. Rossyjski admirał Aleksejew donosi z Port Arthur, że 3 lipca pół kompanii wojska rossyjskiego podczas rekognoskowania terenu spotkało się z Chińczykami; jeden oficer i dwóch kozaków poległo, a jeden ranny.

Rzym, 19 lipca. Papież wystosował pismo do kardynała wikaryusza, w którem powiada, że tragiczne wypadki w Chinach nie tylko napełniają duszę jego smutkiem z powodu przelewu krwi tylu chrześcian, ale nadto wzbudzają w nim obawę co do położenia tamtejszych wikaryatów apostolskich.

Rzym, 19 lipca. Król wczoraj wieczorem odjechał do Neapolu. Na dworcu żegnały go liczne tłumy. Dziś król odbędzie rewię wojsk wyjeżdżających do Chin.

Bruksela, 19 lipca. Konsul belgijski w Shanghaju telegrafuje, że cudzoziemcy w Pekinie schronili się do pałacu księcia Czinga.

Paryż, 19 lipca Wedle dziennika *Temps*, Delcassé zapytał rządy mocarstw, czyby nie porozumiały się w sprawie niedopuszczenia wywozu broni do Chin.

Londyn, 19 lipca. Do *Biura Reutera* donoszą z Szantungu, że Li-Hung-Czang na pożegnalnej audyencyi zapewnił konsulów o tem, iż na północy i na południu Chin panuje spokój, i oświadczył, że doniósł rządowi w Pekinie, iż Anglia i Francya czynią odpowiedzialnymi naczelników rządu chińskiego za życie posłów i reszty obywateli tych państw.

Londyn, 19 lipca. *Daily Mail* donosi z Shanghaju pod datą 17 b. m.: Z urzędowego źródła chińskiego donoszą, że generał Nich padł w bitwie koło Tientsinu. Własność wszystkich cudzoziemców w prowincyi Szantung została zniszczona. — Wojska gubernatora Yuan-si-kaj zadały klęskę wojskom generała Tung-fuh-sianga wśród wielkich strat koło Tsangtszou na południe od Tientsinu.

Daily Mail donosi z Czi-fu 15 b. m., że sytuacya w Niu-tszuan jest bardzo poważna. Miasto osaczone jest przez Bokserów.

Londyn, 19 lipca. *Times* donosi z Shanghaju 16 b. m., że o sytuacyi w Pekinie od 13 b. m. nie ma tam żadnych autentycznych wiadomości. Wiele pogłosek krąży po mieście, nie można jednak stwierdzić ich prawdziwości. Dyrektor kolei żelaznych, przez którego ręce przechodzą wszystkie wiadomości, oświadczył, że żadnych nie ma.

Waszyngton, 19 lipca. Konsul amerykański w Soeul telegrafuje, że Bokserzy i wojska chińskie stoją na granicy Korei.

Anglia i Transvaal.

Londyn, 19 lipca. Lord Roberts donosi z Pretoryi dnia 17 b. m.: Boerzy wczoraj zaatakowali silnie lewe skrzydło pod dowództwem Pole-Carewa i usiłowali zdobyć pozycye jego szturmem. Oddział strzelców irlandzkich walecznie się bronił i atak odparł. Boerzy stracili 15 zabitych, 50 rannych i jeńców. Straty Anglików wynoszą 7 zabitych, a 23 nieodszukano.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 19 lipca 1900. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 662·—, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 680·—, Akcye Anglobanku 276 40, Akcye Unionbanku 555·—, Akcye Länderbanku 414·—, Akcye Bankvereinu 493·—, Akcye Bodencredit 850 —, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego —.—, Akcye Kolei państwowych 654·—, Akcye Kolei Południowej 112 50, Akcye Tramway *A)* 292·—, Akcye Tramway *B)* 283·—, Akcye Kolei Elbethal 462·40, Akcye Kolei Północnej 61·40, Akcye Kolei Czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 437·—, Akcye Rima Muranyi 514·—, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. 1746·—, Akcye Fabryki broni 334·—, Akcye Tureckie tytoniowe 284·75, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 90·50, Renta majowa 97·65, Austryacka Renta koronowa 97·50, Węgierska Renta koron. 91·—, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 90·50, 4 prc. Listy Banku krajowego 92·—, 4½ prc. l. Listy Banku krajowego 99·25, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 91·—, 4½ prc. Listy Banku hipotecznego 98 50, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109·50, 4 prc. Galic. Obligacye propinacyjne 96·—, 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 91·10, 4 prc. Pożyczka miasta Lwowa 89·50, Losy tureckie 103·—, Marki 118·60, Ruble 255·25.

Tendencya wyczekująca.

Berlin, 19 lipca. Giełda poranna. *(Vorbörse)*. Akcye kredytowe 208·—, Towarzystwo dyskontowe 176·—.

Usposobienie spokojne.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Nadesłane.

Jako sądownie ustanowiony opiekun małoletniego Jana Horodyskiego z Krogulca, podaję niniejszem do publicznej wiadomości, że żadnych i pod jakimbądź pozorem zaciągniętych zobowiązań tego małoletniego płacić nie będę. Uherce Niezabitowskie w lipcu 1900.

Stanisław Niezabitowski.

Wykaz

pięciu liczb wyciągniętych w c. k. urzędzie loteryjnym we Lwowie dnia 18 lipca 1900

37 — 28 — 21 — 27 — 85

Następne ciągnienia odbędą się dnia 1, 14 i 29 sierpnia 1900.

Przyjechali do Lwowa

dnia 19 lipca 1900.

HOTEL IMPERIAL

PP. A. hr. Szeptycki z Król. Polskiego, S. hr. Plater z Moszkowa, Hr. Stadnicki z Wielkiejwsi, Z. Szaszkiewicz z Uhorec, S. Skrzyszowski z Chartanowa, K. Szromsky z Pragi, S. Gustyński z Krzemieńca, J. dr. Galand z Zagórza.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Ruch pociągów osobowych c. k. kolei państwowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1900 (Przyjazd i odjazd pociągów podany jest w czasie środkowo-europejskim).

przyjeżdżają do Lwowa [dworzec główny]

posp. (o godzinie)	osob. (o godzinie)	Pociągi
	12·05	Ze Stryja, Kałusza i Borysławia (ze Skolego od $^1/_5$ do $^{30}/_9$).
12·20		Z Czerniowiec, Itzkan, Constancy, Bukaresztu.
2·31		Z Krakowa, Orłowa, N. Sącza, Tarnowa, Jasła i Rzeszowa, Berlina, Wrocławia, Warszawy i Wiednia.
	3·35	Z Podwołoczysk, Tarnopola, Grzymałowa, Kopyczyniec.
	6·10	Z Krakowa, Berlina, Warszawy, Wiednia, Tarnowa, Rzeszowa, Rymanowa, Sanoka, Przemyśla.
	6·20	Z Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa, Husiatyna.
	6·46	Z Brzuchowic, (codziennie od $^{13}/_5$ do $^{16}/_9$ włącznie).
	7·45	Z Janowa.
	8·00	Z Tarnopola, (Krasnego, Brodów).
	8·05	Z Ławocznego, Stryja, Chyrowa, Sanoka, Kałusza i Pesztu.
	8·15	Z Sokala i Rawy ruskiej.
	8·50	Z Krakowa, Zagórza, Łupkowa, Przemyśla, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy, Orłowa, Tarnowa, Pesztu.
	11·45	Z Rzeszowa, (Lubaczowa, Jarosławia, Sambora i Przemyśla).
	11·55	Z Stanisławowa, (Köresmezö, Potutor, Chodorowa).
	12·55	Z Janowa.
	1·15	Z Skolego, Stryja, Kałusza, Chyrowa, (z Ławocznego od $^1/_6$ do $^{15}/_9$).
1.35		Z Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Tarnowa, Rzeszowa, Rozwadowa, Przeworska, Sanoka.
1·45		Z Czerniowiec, Itzkan. Bukaresztu, Gałacu, Jass, Husiatyna i Stanisławowa.
2·35		Z Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Tarnopola i Brodów.
	3·14	Z Brzuchowic (od $^{13}/_5$ do $^{16}/_9$ w niedziele i święta).
	5·40	Z Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Kozowy, Brodów.
	5·45	Z Krakowa.
	5.55	Z Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa.
	6·00	Z Sokala, Bełzca, Lubaczowa, Rawy Ruskiej.
	7·24	Z Brzuchowic, (od $^{13}/_5$ do $^{16}/_9$ w niedzielę i święta).
	8·28	Z Janowa (od $^1/_5$ do $^{15}/_9$ w niedziele i święta).
8·40		Z Krakowa, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Tarnowa, Lubaczowa, Sanoka, Pesztu, Przemyśla.
	8·50	Z Brzuchowic (od $^{13}/_5$ do $^{16}/_9$).
	9·23	Z Janowa (codziennie od $^1/_5$ do $^{15}/_9$)
	9·45	Z Krakowa, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Tarnowa, Jasła, Przeworska i Rozwadowa.
	10·00	Z Czerniowiec, Itzkan, Bukaresztu, Husiatyna, Potutor, Köresmezö.
	10·15	Z Ławocznego, Pesztu, Chyrowa.
	10·30	Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Brodów, Kopyczyniec.

na dworzec „Podzamcze"

posp.	osob.	
	3·12	Z Podwołoczysk, Tarnopola.
	7·40	Z Tarnopola.
2·20		Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy.
	5·17	„ „ „ „
	10·12	„ „ „ „

odjeżdżają ze Lwowa [dworca głównego]

posp. (o godzinie)	osob. (o godzinie)	Pociągi
12·40		Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina).
2·51		Do Itzkan, Czerniowiec, Stanisławowa, Bukaresztu, Constancy.
	4·15	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora.
	5·45	Do Brzuchowic, (od $^{13}/_5$ do $^{16}/_9$ codziennie).
	6·25	Do Ławocznego, Munkacza, Pesztu, Borysławia.
	6·30	Do Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Brodów.
	6·35	Do Stanisławowa, Podwysokiego, Potutor.
8·30		Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Lubaczowa.
	8.40	Do Krakowa, Wiednia, Warszawy, Chyrowa, Przeworska, Rozwadowa, Stróża, Tarnowa.
	9·00	Do Skolego, Chyrowa, Kałusza, (do Ławocznego od $^1/_6$ do $^{15}/_9$)
	9·15	Do Janowa.
	9·25	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa, Kozowy.
	9.55	Do Czerniowiec, Stanisławowa, Potutor.
	10·20	Do Sokala, Bełzca, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
	1·25	Do Janowa (od $^1/_5$ do $^{15}/_9$ w niedziele i święta).
1·55		Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy, Brodów).
	2·15	Do Brzuchowic (od $^{13}/_5$ do $^{16}/_9$ w niedziele i święta).
2·45		Do Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa, Husiatyna.
2·55		Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina,
	3·05	Do Stryja (do Skolego tylko od $^1/_5$ do $^{30}/_9$).
	3·15	Do Janowa (codziennie od $^1/_5$ do $^{15}/_9$).
	3·26	Do Brzuchowic (codziennie od $^{13}/_5$ do $^{16}/_9$).
	3·30	Do Rzeszowa. Chyrowa, Przemyśla, Lubaczowa, Jarosławia.
	6·10	Do Stanisławowa.
	6·13	Do Janowa (od $^1/_5$ do $^{15}/_9$ w dnie powszednie, a od $^{16}/_9$ do $^{1}/_4$ 1901 codziennie).
	6·30	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Orłowa, Tarnowa.
	6·50	Do Ławocznego, Munkacza, Pesztu, Chyrowa, Kałusza.
	7·10	Do Tarnopola i Brodów.
	7·25	Do Sokala i Rawy ruskiej.
	7·48	Do Brzuchowic (od $^{13}/_5$ do $^{16}/_9$ w niedziele i święta).
	9·12	Do Janowa (od $^1/_5$ do $^{15}/_9$ w niedziele i święta).
	10·50	Do Czerniowiec, Itzkan.
	10·40	Do Krakowa, Wiednia, Warszawy, Przeworska, Rozwadowa, Rzeszowa, Orłowa, Tarnowa.
	11·00	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Grzymałowa.

z dworca „Podzamcze"

posp.	osob.	
	6·43	Do Podwołoczysk, Kijowa, Odessy.
	9·42	Do Podwołoczysk.
2·08		Do Podwołoczysk, Kijowa, Odessy.
	7·33	Do Tarnopola.
	11·23	Do Podwołoczysk.

Uwaga: Nocna pora oznaczoną jest ramkami. Powyższy czas środkowo-europejski jest wcześniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego. Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych w gmachu Dyrekcyi przy ul. Krasickich l. 5 udziela bliższych wyjaśnień sprzedaje bilety i karty okrężne, jakoteż i książeczki z rozkładem jazdy.

CENNIK

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 19. lipca 1900.

	płacą walutą K.	h.	żądają koron. K.	h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł.(400 k.)	640	—	650	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.)	350	—	360	—
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	421	—	425	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.)	531	—	539	—
Garb. w Rzeszowie po 200 zł.(400k.)	—	—	150	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. w. a.	480	—	500	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł.(400 k.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 K.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	109	30	110	—
„ „ $4^1/_2$% „ los. w 50 l.	98	30	99	—
„ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K.	91	30	92	—
„ kraj. $4^1/_2$% w. a. los w 51 l.	99	—	99	70
„ „ 4% w. a. los. w 57 l.	92	50	93	20
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	91	50	92	20
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w $41^1/_2$ lat	91	50	92	20
4% los w 56 lat	90	30	91	–
III. Obligi za 100 K.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	96	—	96	70
Bukow. funduszu propin. 5% wa.	—	—	102	—
Komunalne Banku kr. 5% (2em.)	100	—	100	70
„ „ „ $4^1/_2$%(3em.)	99	50	100	20
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	93	—	93	70
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	93	30	94	—
Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873	102	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	91	—	91	70
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	89	—	—	—
IV. Losy.				
Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.)	69	50	72	—
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)	127	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	30	11	45
20 frankówka	19	20	19	40
100 rubli rosyjskich srebrnych	254	—	258	—
100 rubli rosyjskich papierowych.	255	—	257	–
100 marek niemieckich	118	20	118	80

(II.–III.: bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 18. lipca 1900.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	97.65	97.85
luty-sierpień	97.60	97.80
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	97.40	97.60
kwiecień-październik	97.35	97.55
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	170.50	173.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	134.50	135.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	164.—	165.50
„ „ 1864 po 100 zł.	194.—	195.—
„ „ 1864 po 50 zł.	194.—	195.—
Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 prc.	296.—	297.—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	115.55	115.75
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr.	97.55	97,75
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	95.—	95.80
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	113.—	113.60
„ za 200 zł. mk. $5^3/_4$ pr. (ostemp. akcye)	493.—	497.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. $5^1/_4$ pr.	120.10	121.—
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	95.70	96.60
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	422.—	424.—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	95.60	96.40
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	96.—	96.60
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	95.25	96.25
Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr.	95.30	96.—
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	93.75	94.75
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	—.—	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	115.40	115.60
„ „ „ w wal. kor za 200 kor. 4 pr.	91.—	91.20
„ obl. prop. za 100 zł. $4^1/_2$ pr.	98.—	98.60
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	139 —	140.—
„ poż. prem. za 100 zł. (200 k.)	158.50	159.50
„ „ „ za 50 zł. (100 k.)	157.25	158.25
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	93.—	94.—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	90.40	91.40
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	251.—	253.—
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	106.50	—.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	—.—	94 —
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 prc.	102.25	103.25
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 kr. 4 pr.	90.50	91.50
„ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	95.60	96.50
Pożyczka m. Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	89.50	90.50
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. sebr. prem. za 100 frank. 2 pr.	75.—	77.—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	105.30	106.50
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo. Austr. banku los. w 30 l. $4^1/_2$ pr.	99.50	—.—
Aust. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	94.20	95.20
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	238.25	240.25
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	234.—	235.50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.20	103.70
„ „ „ „ los 4 pr.	95.—	95.40
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.50	110.—
„ „ „ „ los. 50 lat $4^1/_2$ pr.	98.50	99.50
„ „ 0 „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr.	91.—	92.—
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	91.—	92.—
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	91.75	92.75
„ „ „ „ 4 pr. stare	91.40	92.40
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	90.20	90.60
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. $4^1/_2$ pr. $51^1/_2$ lat zwrotne	99.20	99.60
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr.	100.50	101.50
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. $4^1/_2$ pr.	99.75	100.75
Banku kraj. losy $57^1/_2$ l. za 200 kr. 4 pr.	92.50	93.50
„ „ obl. kol. los. za 200kr. 4 pr.	92.—	93.—
Austro-węg. banku $40^1/_2$ lat los. 4 pr.	98.20	99.20
„ „ „ 50 lat los 4 pr.	98.20	99.20
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	105.—	105.50
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1886 4 pr.	107.50	109.—
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r 1886 4 pr.	96.80	97.40
„ „ „ „ „ „ 1887 4pr.	97.10	98.—
„ „ „ „ „ „ 1888 4pr.	97.50	98.50
„ „ „ „ „ „ 1891 4pr.	96.75	97.25
Kol. Lwów Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. pr.	87.20	88.—
Kol. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	94.—	94.70
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	103.25	104.25
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5pr.	102.10	103.10
„ „ „ „ 1887 za 200 zł 4 pr.	91.60	92.60
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	12.60	15.60
Zakład kred. dla h. i p. 100 zł.	385.—	387.—
Clary 40 zł. mk.	128.—	130.—
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	64.50	66.50
Losy m. Krakowa 20 zł.	72.—	72.50
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	47.50	49.50
Palffy 40 zł. mk.	132.—	133.50
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł	43.—	44.—
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	20.—	21.25
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	63.50	65.50
Salma 40 zł. mk.	—.—	—.—
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	60.25	61.25
St. Genois 40 zł. mk.	183.—	185.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	130.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk $4^1/_2$ pr.	370.—	—.—
„ „ „ 50 zł. 4 pr.	180.—	—.—
Waldstein 20 zł mk	—.—	—.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 240 koron	277.—	278.—
Peszt. banku handl. 500 zł.	2600.—	2605.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	—.—	—.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	691.—	693.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	1420.—	1430.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	641.—	642.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	356.—	364.—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	415.—	416.—
„ Austro-węg. 600 zł.	1714.—	1718.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	557.50	558.50
Czesk. banku związk. 100 zł.	259.—	259.50
Zivnostenska banka 100 zł.	259.—	260.—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	390.—	400.—
„ „ „ akcye zakład 200 zł	384.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	6130.—	6140.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw. 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	532.—	534.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	369.—	370.—
„ węg. galic. I. 200 zł.	406.—	410.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	741.—	745.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	903.—	907.—
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	980.—	990.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	437.50	438.50
Prazkiego tow. żelazn. przem 200 zł.	1750.—	1770.—
Schodnicy 500 kor.	1665.—	1675.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	418.—	425.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	118.57	118.75
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	242.35	242.55
Paryż za 100 fran.	96.50	96.62
Petersburg za 100 rubli $5^1/_2$ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	90.40	90.60
Francuskie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	95.85	96.05
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.39	11.48
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.30	19.33
20-markówka	23.69	23.77
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	118.55	118.75
Włoskie banknoty za 100 lir.	90.50	90.70
Ruble	2.55	2.56

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 658/00 (3) (5806 3—3)

Dnia 20. sierpnia 1900 o godz. 8 przed południem odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego, licytacya realności objętych wyk. hip. l. 289 i 290 ks. gr. gm. kat. Budyłów z przynależnościami.

Nieruchomości te ocenione są na a) realność objęta whl. 289 na 1121 kor., b) realność objęta whl. 290 na 463 kor. 28 gr.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 747 kor. 34 gr., ad b) 308 kor. 89 gr.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Śniatyn, dnia 21. czerwca 1900.

L. cz. E. 314/00 (3) (5733 3—3)

Dnia 14. sierpnia 1900 o godz. 8 przed południem odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego licytacya realności objętych wykaz. hip. l. 389 i 655 ks. gr. gm. kat. Mikulińce z przynależnościami.

Nieruchomości te ocenione są na a) realność objęta lwb. 389 na 5500 kor., b) realność objęta lwb. 655 na 3900 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 3666 kor. 67 hal., ad b) 2600 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można sądzie tutejszym w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sniatyn, dnia 15. czerwca 1900.

L. cz. E. 519/00 (3) (5804 3—3)

Dnia 17. sierpnia 1900 o godzinie 8 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego, licytacya realności objętych wyk. hip. l. 134 i 605 ks. gr. gm. kat. Widynów, z przynależnościami.

Nieruchomości te, ocenione są na a) realność objęta lwh. 134 na 1356 kor., b) realność objęta lwh. 605 na 939 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 904 kor., ad b) 626 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sniatyn, dnia 23. czerwca 1900.

L. cz. E. 389/00 (3) (5995 2—3)

Na żądanie Michała Baczyńskiego włościanina w Bedrykowcach, odbędzie się dnia 21. sierpnia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya połowy ciała gruntowego wyk. hip. l 320 ks. gr. gm. Bedrykowce składającego się z parc. bud. 90 i parc. gr. 227, 410 i 411 wraz z przynależnościami, składającemi się z domu, stajenki, stodoły i muru.

Połowa nieruchomości, wystawionej na licytacyę z przynależnościami oceniono na 631 kor.

Najniższa cena wynosi 420 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zaleszczyki, dnia 9. czerwca 1900.

L. cz. E. 972 00 (3) (5989 3—3)

Zobowiązana masa spadk. Mojżesza Majera z Kałusza.

Dnia 14 sierpnia 1900 o godz. $10^{1}/_{2}$ rano, odbędzie się w biurze Nr. 7 sądu tutejszego licytacya realności miejskiej objętej whl. 1845 gminy Kałusz wraz z przynależnościami, składającemi się z ogrodzenia i drzew owocowych.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę jest oceniona na 4448 kor., przynależność na 80 kor.

Najniższa cena wynosi 2264 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 5

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kałusz, dnia 8. lipca 1900.

L. cz. E. 272/00 (6) (5863 2—3)

Dnia 23. sierpnia 1900 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. III. sądu tutejszego licytacya realności w Samborze dzielnica Powodowa wyk. hip. 258.

Nieruchomość tę, oceniono na 1300 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 866 kor. 68 hal.

Warunki licytacyjne, i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sambor, dnia 26. czerwca 1900.

L. 49.244. (5914 2—3)

OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościńce państwowe w przemyskim okręgu budowniczym w latach 1901, 1902 i 1903, odbędzie się dnia 26. lipca 1900 w c. k. Starostwie w Przemyślu licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1901 dostawić się mającego w ilości 12155 m^3 wynoszą 75255 kor. 35 hal.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godz. 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum wynoszącą 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa
Lwów, dnia 7. lipca 1900.

L. cz. E. XIII. 2339/98 (5824)

Na żądanie dr. Bolesława Komorowskiego jako prawonabywcy Towarzystwa zaliczkowego w Krakowie, odbędzie się dnia 21. sierpnia 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 50 w Krakowie licytacya połowy realności pod lk. 7 w Półwsiu zwierzynieckiem położonej, lwh. 144 ks. gr. gm. Zwierzyniec objętej, Antoniny Pissa własnej, składającej się z drewnianego domu mieszkalnego.

Połowa nieruchomości, wystawionej na licytacyę, jest oceniona na 2060 kor.

Najniższa cena wynosi 1373 kor. 33 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 53.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XIII.
Kraków, dnia 5. czerwca 1900.

L. cz. E. 218/00 (4) (5 94 1—3)

Na żądanie Józefa Halki w Pieczarnie, odbędzie się dnia 21. sierpnia 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacya połowy ciała hipotecznego wyk. hip. l. 21 ks. gr. gm. Zeżawa składającego się z parc. bud. lk. 26 parc. grunt. lk. 54, 55, 428 i 429, stanowiących role wraz z przynależnościami, składającemi się z poddasza, chlewa i koszuicy.

Połowa nieruchomości, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 470 kor., przynależności zaś na 6 kor.

Najniższa cena wynosi 313 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zaleszczyki, dnia 15. czerwca 1900.

L. cz. E. 360/00 (5) (5893 1—2)

Dnia 20. sierpnia 1900 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, odbędzie się licytacya połowy realności lwh. 279 Bratkowice objętej, a Jana Madeja własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1130 kor.

Najniższa cena wynosi 753 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas urzędowych godzin w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Głogów, dnia 15. czerwca 1900.

L. cz. E. 482/00 (2) (5896)

Na żądanie Karola Kozłowskiego w Rozdole, odbędzie się dnia 22. sierpnia 1900 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4., licytacya 1/5 części realności lwh. 8 ks. gr. gm. kat. Malechów, Fedia Biłyj własnych.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 586 kor.

Najniższa cena wynosi 293 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniennia, t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądą obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej cząstki nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mikołajów, dnia 12. czerwca 1900.

L. cz. E. 295/00 (7) (5875)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Złoczowie, odbędzie się dnia 24. sierpnia 1900 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w Zborowie licytacya realności wyk. hip. l. 681 ks. gr. Zborów wraz z przynależytościami, składającemi się z 32 sztuk drzewek.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 10320 kor., przynależności zaś na 36 kor. 40 hal.

Najniższa cena wynosi 5178 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Zborów, dnia 4. lipca 1900.

L. cz. E. 2580/99 (9) (5792)

Na żądanie Teresy Łukasiewicz właśc. realności w Rzeszowie, zastąpionej przez dra Kormosza w Przemyślu, wznawia się postępowanie licytacyjne, zastanowione tut. sąd. uchwałą z dnia 23. grudnia 1899 E. 2580/99, a zarazem rozpisuje się Edykt: na dzień 21. sierpnia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 I. piętro w Rzeszowie, odbędzie się licytacya 1/4 części realności lwh. 545 ks. gr. gm. kat. Rzeszów objętej, Heleny Paratinkiewicz własnej, składającej się tylko z parc. grunt. l. kons. 298/2.

Nieruchomość, powyż. lwh. 545 wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1600 kor., przynależność zaś na 40 kor., zatem 1/4 części tejże realności ocenioną jest na 410 kor.

Najniższa cena wynosi 273 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej części nieruchomości; dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenieniai t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2. I. piętro.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej części nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

O tabularne zanotowanie wyznaczenia terminu licytacyjnego na karcie ciężarów wykazu hip. dla wzmiankowanej cząstki nieruchomości, wzywa się c. k. sąd obwodowy w Rzeszowie przesyłając Mu wygotowanie niniejszej uchwały.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 22. czerwca 1900.

L. cz. E. 3257/99 (5) (5836)

Na żądanie Dawida Adlera kupca w Bolechowie, odbędzie się dnia 24. sierpnia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Dolinie licytacya realności wiejskiej objętej whl. 139 ks. gr. gm. kat. Dolina I., wraz z przynależytościami, składającemi się z pary koni i krowy.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 6190 kor., przynależności zaś na 270 kor.

Najniższa cena wynosi 4306 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Dolina, dnia 21. czerwca 1900.

L. cz. E. 371/00 (5) (5898)

Na żądanie c. k. Dyrekcyi gal. funduszu propinacyjnego we Lwowie, zastąpionej przez adw. dr. Władysława Margasza, odbędzie się dnia 24. sierpnia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., licytacya połowy realności objętej whl. 772 ks. gr. gm. kat. Usznia, Dawida Lindera false Lindnera własnej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 69 kor.

Najniższa cena wynosi 46 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tejże nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Olesko, dnia 18. czerwca 1900.

L. cz E. 679/00 2 (6040 1—3)

Na żądanie Tomasza Guza i Ozyasza Wielopolskiego, odbędzie się dnia 8. sierpnia 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. w Brzozowie, licytacya a) 1/5 części realności whl. 438 i 1/5 z 3/15 części realności whl. 331 Jana Mikosia, 1/5 części realności whl. 438 i 1/5 z 3/15 części realności whl. 331 Katarzyny Mikoś, 1/5 części realności whl. 438 i 1/5 z 3/15 whl. 331 Franciszka Mikosia i 1/5 części realności whl. 438 i 1/5 z 3/15 części realności whl. 331 Zofii Mikoś własnych, ks. gr. gm. Golcowa objętych; b) jednej szóstej części realności whl. 145 gm. Barycz objętej, przedtem Heleny Początko zamężnej Stącel własnej, zaś obecnie Pawła Stącla i Alojzego Początka własnej.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione ad a) na 889 kor., ad b) 505 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 592 kor. 66 hal., ad b) 336 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brzozów, dnia 20. czerwca 1900.

L. cz. E. 1254/00 (6) (6032)

Dnia 14. sierpnia 1900 o godz. 9 rano odbędzie się w biurze Nr. 12 sądu tutejszego licytacya realności Nr. 104 wh. 10 w Stryju składającej się z domu parterowego murowanego.

Wartość szacunkowa wynosi 3731 kor. 10 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1865 kor. 5 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 18. czerwca 1900.

Nr. 2575 (5549 2—2)

A V I S O.

Auf die in der Nr. 152 vom 6. Juli 1900 vollinhaltlich verlautbarte Kundmachung der k. und k. Intendanz des 10 Corps Nr. 3473 vom 25. Juni 1900 betreffend die Sicherstellung der Arendirung von Heu und Stroh für den 10. Corps-Bereich für das Jahr 1900/1901 wird mit dem Beifügen hingewiesen, dass die hierauf bezüglichen gedruckten Arendierungsbedingnisshefte zum Preise 8 heller per Druckbogen, Kundmachungen und Offertformularien jedoch unentgeltlich bei der Militär-Verpflegsmagazinen in Przemyśl, Jaroslau, Rzeszów, Stryj und Gródek bezogen werden können.

Przemyśl, am 30. Juni 1900.

Nr. 3911. (5741 2—2)

A U S Z U G.

Die k. u. k. Intendanz des 11 Corps in Lemberg hat den Einkauf von Brennholz und Steinkohle für die Militär-Verpflegs- (Filial) Magazine in Lemberg, Czernowitz, Stanislau, Złoczów, Brzeżany, Kolomea, Monasterzyska, Mosty wielkie, Tarnopol und Żołkiew, ausgeschrieben.

Die näheren Bedingungen sind aus dem vollinhaltlichen Aviso in unserem Blatte Nr. 157 vom 12. Juli 1900 zu ersehen.

Lemberg, am 5. Juli 1900.

K. u. k. Intendanz des 11 Corps.

Konkursa.

L. 132/1900 (5999 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania posady stałego sługi szkolnego przy c. k. Państwowej Szkole handlowej we Lwowie ogłasza c. k. Dyrekcya tegoż zakładu niniejszem konkurs z terminem do wnoszenia podań do 12 sierpnia 1900.

Do tej posady przywiązane są następujące pobory: płaca etatowa w kwocie 800 koron rocznie, 25 proc. dodatek aktywalny w kwocie 200 koron rocznie, tudzież wolne mieszkanie służbowe w budynku szkolnym.

Z posadą tą są połączone wszelkie obowiązki sługi szkolnego, a więc należyta obsługa sal szkolnych, kancelaryi, sali konferencyjnej, gabinetów, utrzymywanie porządku i czystości wewnątrz i zewnątrz budynku szkolnego, tudzież wszystkie czynności zwykłego stróża domowego jak rąbanie i noszenie materyału opałowego, palenie w piecach, zamiatanie śniegu i t. p.

Ubiegający się o tę posadę ma wykazać:

1. znajomość języka polskiego w słowie i piśmie świadectwami szkolnemi i własnoręcznemi próbami pisma.

2. uzdolnienie fizyczne do pełnienia obowiązków takiego sługi świadectwem c. k. lekarza rządowego,

3. nieprzekroczony wiek do lat 40 metryką urodzenia,

4. zachowanie się pod względem moralnym i politycznym świadectwem moralności, wystawionem przez właściwą władzę, jeżeli nie pozostaje w służbie publicznej,

5. dotychczasowe zatrudnienie świadectwami.

Podania zaopatrzone w powyższe dokumenta należy wnieść w oznaczonym terminie do c. k. Rady szkolnej krajowej na ręce Dyrekcyi c. k. Państw. Szkoły handlowej we Lwowie, a jeżeli ubiegający się pozostaje w służbie publicznej za pośrednictwem swej przełożonej władzy.

W myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Dz. ust. państw. Nr. 60, mają przy nadaniu tej posady pierwszeństwo wysłużeni c. i k. względnie c. k. podoficerowie, posiadający wymaganą powyżej kwalifikacyę i zaopatrzeni w przepisany certyfikat c. i k. państwowego Ministerstwa wojny względnie c. k. Ministerstwa obrony krajowej, który uprawnia do ubiegania się o posadę w służbie państwowej cywilnej.

Dopiero w braku takich kandydatów mogliby być uwzględnieni inni kandydaci, posiadający wymaganą kwalifikacyę.

Lwów, dnia 10 lipca 1900.

Dyrekcya c. k. Państw. Szkoły handlowej we Lwowie

Antoni Pawłowski.

L. 15778 (6010 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela języka niemieckiego, jako przedmiotu głównego w c. k. Szkole realnej w Krakowie.

Do posady tej przywiązane są pobory w myśl ustawy z dnia 19 września 1898 roku.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę mają wnieść swoje podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenta, za pośrednictwem swej przełożonej władzy do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do 31 lipca b. r.

Kandydaci, którzy po uzyskaniu zupełnej kwalifikacyi nauczycielskiej pełnili w szkołach średnich obowiązki zastępców nauczycieli, a pragną, aby ta ich służba była im policzoną do stabilizacyi i w celu przyznania im dodatków pięcioletnich, mają wykazać w tabelach kwalifikacyjnych jak najdokładniej, podając datę i liczbę dekretów, od kiedy, przez jaki czas i w jakiej liczbie godzin pełnili te obowiązki nauczycielskie.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 13 lipca 1900.

L. 973 (6055 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu obsadzenia posady sekretarza uniwersyteckiego w tut. c. k. Uniwersytecie, z którą połączone są pobory IX. klasy urzędników, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do dnia 15 września 1900.

Ubiegający się o tę posadę winni w swych podaniach wykazać świadectwami, że ukończyli studya prawnicze i złożyli z dobrym skutkiem teoretyczne egzamina państwowe, oraz przedłożyć dowody co do wieku, stanu, uzdolnienia dotychczasowej czynności służbowej lub innego zajęcia, wreszcie co do zupełnej znajomości języków krajowych i niemieckiego.

Podania kandydatów, zostających już w służbie publicznej i należy wnieść za pośrednictwem przełożonej władzy, wszystkie inne zaś bezpośrednio do Senatu akademickiego c. k. Uniwersytetu we Lwowie.

Lwów, dnia 15. lipca 1900.

L. Prez. 10817 (6017 1—3)

K o n k u r s.

Odnośnie do konkursu w Nr. 163 „Gazety Lwowskiej" ogłoszonego oznajmia się, że konkurs na posady naczelników kancelaryjnych w okręgu lwowskiego c. k. wyższego Sądu z dniem 14. sierpnia 1900 upływa.

Lwów, dnia 14. lipca 1900.

L. 487 pr. R. S. K. (5996 3—3)

Ogłoszenie konkursu

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę katechety dla uczniów obrządku gr. kat. w c. k. gimnazyum w Złoczowie.

Do posady tej przywiązane są pobory w myśl ustawy z dnia 19 września 1898 r.

Kandydaci, ubiegający się o tę posadę lub o inną, która może opróżnić się w skutek obsadzenia tego miejsca, mają wnieść podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenta, za pośrednictwem swej przełożonej władzy do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej do 10 sierpnia b. r.

Kandydaci, którzy po uzyskaniu kwalifikacyi na katechetów szkół średnich, pełnili w tych szkołach obowiązki zastępców nauczycieli, a pragną, aby ta służba była im policzona do stabilizacyi i w celu przyznania im dodatków pięcioletnich, mają wykazać w tabelach osobowych jak najdokładniej, mianowicie podając datę i liczbę dokretów, od jakiego czasu, jak długo i w jakiej liczbie godzin pełnili te obowiązki, w podaniu zaś należy wyraźnie prosić o policzenie tej służby.

Kandydaci, którzy przekroczyli czterdziesty rok życia, powinni w podaniu umieścić prośbę o „veniam aetatis".

Z Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 10 lipca 1900.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III 111/00 (2) (6060)

C. k Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczony w Nr. 8 czasopisma „Kolejarz" z dnia 15 lipca 19 0 artykuł względnie ustęp artykułu pod tytułem:

„W sprawie awansów na c. k. kolejach państwowych" od słów „Ale jak można" do „że my ich bronić nie umiemy" zawiera znamiona występku z §. 300 uk., że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.

Kraków, dnia 17. lipca 1900.

Zl. 152 (5683)

Das k. k. Oberlandesgericht Wien hat mit dem Erkenntnisse vom 26. Juni 1900, D. 113/1, die Weiterverbreitung des Unterhaltungsblattes der Nummer 24 der Zeitschrift: „Wahrheit!" vom 15 Juni 1900 wegen des Gedichtes: „Oben und Unten" nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 2. Juli 1900, Pr. I. 369, die Weiterverbreitung der Nummer 26 der Zeitschrift: „Ceska demoe kracie" vom 29. Juni 1900 wegen der Stelle von „Jen drzy vyderacny" bis „nema dalekk prostituci" des Artikels: „Nekolik myslenek ceskeho delnika" nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 2 Juli 1900, Pr. I 368, die Weiterverbreitung der Nummer 26 der Zeitschrift: „Kovodelnik" vom 28. Juni 1900 wegen der Stelle von „Kde se uci delnik nahlizet" bis „za cestne muze" des Leitartikels: „Idealni vychova v odborni o ganisaci" nach §§. 305 und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 3. Juli 1900, Pr. 27/2, die Weiterverbreitung der Nummer 75 der Zeitschrift: „Jihoceske Listy" vom 30. Juni 1900 wegen der Stelle von „Praha tedy prvni" bis „v statni mesta ceska" des Artikels: „Cisar Frantisek Josef" nach §. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 2. Juli 1900, Pr. I. 367, die Weiterverbreitung der Nr. 26 der Zeitschrift: „Humoristicke listy" vom 28. Juni 1900 wegen der Stelle von „Je za nynejsiho stavu" bis „na slepou babu" des Artikels: „Kdo to as?" und des Artikels: „Opravene pri lovi z kasaren" nach 491 493 St. G und Artikel V. des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863 verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 3. Juli 1900, Pr. 96/2, die Weiterverbreitung der Nummer 50 der Zeitschrift: „Brüxer Volkszeitung" vom 30. Juni 1900 wegen der Stelle von „Auch die obengenannte Bahn" bis „müssen so oder so" des Artikels: „Auch eine feierliche Bahneröffnung" nach §§ 302 und 305 St. G. verboten

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Juli 1900, Pr. IV. 46/2, die Weiterverbreitung der Nummer 52 der Zeitschrift: „Neuroder Nachrichten" vom 30 Juni 1900 wegen des Leitartikels: „Die Vermählung des österreichischen Tronfolgers" nach §. 64 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 3. Juli 1900, Pr 54, die Weiterverbreitung der Nummer 178 der Zeitschrift: „Deutsche Volkszeitung" vom 1. Juli 1900 wegen der Stelle von „Das ist aber leider nur theilweise" bis „Zahl deutscher Bewerber gibt" des Artikels: „Aus den Erfahrungen des städt. deutschen Arbeitsvermittlungsamtes" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Neutitschein hat mit dem Erkenntnisse vom 2. Juli 1900, Pr. 38/1, die Weiterverbreitung der Nr. 26 der Zeitschrift: „Mezinarodni duch casu" vom 29 Juli 1900 wegen der Stelle von „To nasi pani" bis „a klesne" des Artikels: „Ne na slova, vsak na skutky hledte" nach §. 302 St G. verboten.

Zl. 153 (5739)

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 3. Juli 1900, Pr. V 17, die Weiterverbreitung der Nummer 10 der Zeitschrift: „Il Proletario" vom 30. Juni 1900 wegen der Stellen von „Gli operai cosi che uscivano" bis „bravamente lo contornano" und von „Per la cronaca" bis „la lunetta di servizio" des Artikels: „Il ritorno di Peterlin" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 1. Juli 1900, Pr. V. 54/2, die Weiterverbreitung der Nummer 5 der Druckschrift: „Mittheilungen an die deutsche Tagespresse zur Förderung der Los von Rom Bewegung" vom 27 Lindings 1900 wegen des Artikels: „Jesuiten-Moral" in der Stelle von „Wahrlich ein teuflischer" bis „Los von Rom" nach § 122 b. St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 3. Juli 1900, Pr 97/2, die Weiterverbreitung der Nr. 72 der Zeitschrift: „Deutsches Volksthum" vom 27. Juni 1900 wegen der Stellen von „Daß diese Anwendung" bis „verpflichtet" des Artikels: „Se. Excellenz § 14" vom „Dieser Grundsatz" bis „strafgerichtlich verfolgt" des Artikels: „Gesetzesunkenntnis schützt vor Strafe nicht" und von „Und vor des Ladens weit" bis zum Schlusse des Spottgedichtes: „Das Lied vom Ledi" nach §§ 65 a, 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 3. Juli 1900, Pr 92 die Weiterverbreitung der Nummer 7 der Zeitschrift: „Vlast" vom 1 Juli 1900 wegen der Stellen von „Cirkev" bis „hanby" von „V tom" bis „cirkevnictvi" von „Neni to" bis „pestneho" und von „To" bis „osvety" des Artikels: „6. cervance" nach §§ 302 und 303 St. G. verboten

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 3. Juli 1900, Pr 91, die Weiterverbreitung der in Naumburg bei Lippert & Comp gedruckten Flugschrift: „Aufruf an das deutsche Volk Wißt ihr, was im Lande vorgeht" nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 14 Juli 1900, Pr. 55, die Weiterverbreitung der Nummer 179 der Zeitschrift: „Deutsche Volkszeitung" vom 2. Juli 1900 wegen der Stelle von „in welchen die deutschen Arbeitgeber" bis „ist das was anderes" des Artikels: „243, Beschlagnahme" nach §§. 300 und 302 St. G. verboten.

Zl. 154 (5767)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des mit den Worten: „In ca. 8—14 Tagen" beginnenden, am Schlusse mit drei Formularien von Bestellscheinen versehen Prospectes über ein demnächst erscheinendes illustriertes Druckwerk aus dem Verlage von O. Grasklauer in Leipzig 11. Rdschr. Juni 1900 das Verbrechen nach § 64 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschriften ausgesprochen, und gemäß § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der vorfindlichen Exemplare erkannt.

Wien, am 5. Juli 1900.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 4 Juli 1900, Pr. I. 371, die Weiterverbreitung der Nummer 29 der Zeitschrift: „Lidovy List" vom 29 Juni, 1900 wegen des Artikels: „Za to ze ho zivme a satime" in der Stelle von „Krmime je" bis „s dobytkiem" nach §§. 491, 493 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G. Bl ex 1863, verboten

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 4. Juli 1900, Pr. I. 370, die Weiterverbreitung der Nummer 178 der Zeitschrift: „Radikalni Listy" vom 29 Juni 1900 wegen der Artikel: „Snatek arcivevody Frantiska Ferdinand s hrabenkou Zofii Chotkovou" in der Stelle van „Arcivevoda Frantisek Ferdinand" bis „byla pomlcena": „Nemcina, madarstina cestina" nach §. 65 a. St. G. verboten

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 4. Juli 1900, Pr. I. 374, die Weiterverbreitung der Nummer 10 der Zeitschrift: „Ceske urednicke listy" vom 1 Juli 1900 wegen des Artikels: „Z byrokraticke domacnosti" nach §§. 300, 491, 493 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863 verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 4. Juli 1900, Pr. I. 373, die Weiterverbreitung der Nummer 27 der Zeitschrift: „Vysehrad" vom Juni 1900 wegen der Stellen von „Ale kdyz ona ta otazka" bis „horsi Sedan" des Artikels: „Politika romantismu ci zdraveho rozumu"; von „Jaky jsem ja" bis „za odpusteni" und von „Jest v tom prece" bis „ty piklhaubny" des Artikels: „Besedy: V Praze dne 27 cervna 1900" nach §. 65 a. St. G. verboten

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 4. Juli 1900, Pr. I. 372, die Weiterverbreitung des Gedichtes: „Hranice vzplala" bis „vzorne Cechu vsech" wegen des Gesammtinhaltes nach §. 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 4. Juli 1900, Pr. VIII. 1 0, die Weiterverbreitung der Nummer 13 der Zeitschrift: „Unverfälschte deutsche Worte" vom 1. Heuerts 2013 (1900) wegen des Aufsatzes: „Deutsche Steuerzahler! nach § 300 St. G. des Aufsatzes: „Wie man einen kriegerischen Gegner nicht verhöhnt!" der Stellen von „Es wird gezeigt" bis nicht zu verzweifeln" des Aufsatzes: „Alldeutschland an der Jahrhundertwende" nach §. 65 a. St. G. verboten

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Böhm.-Leipa hat mit dem Erkenntnisse vom 4. Juli 1900, Pr. 19 die Weiterverbreitung der Nummer 26 der Zeitschrift: „Nordböhmische Volksstimme" vom 30. Juni 1900 wegen der Stelle von „Der jetzt" bis „nimmt" der Notiz „Der österreichische Thronfolger" und wegen des Artikels: „Das Testament des Herrn Jesu Christi" seinem ganzen Inhalte nach § 64 und 302 St. G. verboten

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jungbunzlau hat mit dem Erkenntnisse vom 5. Juli 1900 Pr. 29/5, die Weiterverbreitung der Nr 50 der Zeitschrift: „Mladoboleslavske Listy" vom 4. Juli 1900 wegen der Stellen von „Venkov nas" bis „obci zalozene" von „Nenajde s" bis „drobna prace", von „Snarodni hrdosti" bis „dotykat" des Artikels: „Sokolska epistola khasicum na Ceskodubsku" nach §§. 302, 305 und 303 St G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Troppau hat mit dem Erkenntnisse vom 5. Juli 1900, Pr. 9/2, die Weiterverbreitung der Nummer 53 der Zeitschrift: „Deutsche Wehr" vom 4. Juli 1900 wegen der Stelle von „Der 11. Juli 1897" bis „Der czechischen Staatspolizei" des Artikels: „Große alldeutsche Tagung in Eger" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 3. Juli 1900, Pr. 21, die Weiterverbreitung der Nummer 18 der Zeitschrift: „Pravi Dalmatinac" vom 2. Juli 1900 wegen des Absatzes der Corrspondenz: „Pisu nam iz Spljeta" von „Ta pomislite" bis „najmrsavijeh sprovoda" nach §. 300 St. G verboten.

Zl. 155 (5809)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Photographie Cabinetformat mit der Bezeichnung „Cabinet-Porträt" darstellend eine in einem Getreidefelde stehende Frauensgestelt mit einem lose um die Hüften gegnipften Tuche (Prinzeß Chimay), welche auf der linken Schulter eine Garbe Aehren trägt und in der rechten Hand eine Sichel hält, das Vergehen nach §. 516 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschriften ausgesprochen, und gemäß § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der vorfindlichen Exemplare erkannt.

Wien, am 7. Juli 1900.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Bozen hat mit dem Erkenntnisse vom 3. Juli 1900, Pr. 5/2, die Weiterverbreitung der Nr. 147 der Zeitschrift: „Bozner Zeitung" vom 30. Juni 1900 wegen des Artikels: „Römisches Fasten" von „nach der kanonischen Zoologie" bis „unser Ungeziefer weg" nach §. 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 6. Juli 1900, Pr. I./376 die Weiterverbreitung der Nummer 179 der Zeitschrift: „Katolicke Listy" vom 2 Juli 1900 wegen des Artikels: „Podani reznickeho mistra Gustava Hoffmana v Chvojnicich" in der Stelle von „Predne: Kdyz byl" bis „a jejich pomahacu" nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 6 Juli 1900, Pr. I. 375, die Weiterverbreitung der Nummer 181 der Zeitschift: „Radikalni Listy" vom 2. Juli 1900 wegen der Artikel: „Persekuce Cechu Videnskych" „K snatky arcivevody Frantiska Ferdinanda z Este s hrabenkou Zofi Chotkovou" in der Stelle von „Zreknuti se" bis „platnosti" nach §§. 300 und 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 6. Juli 1900, Pr 100/2, die Weiterverbreitung der Nummer 51 der Zeitschrift: „Nationale Zeitung" vom 4. Juli 1900 wegen der Stelle von „Leben wir denn" bis „gelogen haben" des Artikels: „Verbotene Placatierung" und der Stelle von „der 11 Juli 1897" bis „Staatspolizei" des Artikels: „Große alldeutsche Tagung in Eger" nach §. 491 St. G. und Artikel V. des Gesetzes vom 17. December 1862 Nr. 8. R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 6. Juli 1900, Pr. 98/2, die Weiterverbreitung der Beilage „Deutsche Bauern-Zeitung" Nummer 26 vom 1. Juli 1900 zu der Nummer 50 der Zeitschrift: „Wacht an der Eger" vom 1. Juli 1900 wegen Stelle von „Auch die oben genannte Bahn" bis „müssen, so oder so" des Artikels: „Auch eine feierliche Bahneröffnung" nach §§. 302 und 305 St. G. verboten

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 6. Juli 1900, Pr. 99/2, die Weiterverbreitung der Beilage: „Deutsche Bauern-Zeitung" Nummer 26 vom 30 Juni 1900 zu der Nummer 50 der Zeitschrift: „Nationale Zeitung" vom 30. Juni 1900 wegen der Stelle von „Auch die oben genannte Bahn" bis „müssen, so oder so" des Artikels: „Auch eine feierliche Bahneröffnung" nach §§ 302 und 305 St. G. verboten.

Upadłości.

L. cz. S. 7/00 1 (6056 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd krajowy cywilny Oddział VII. we Lwowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Stanisława Michała dw. im. Bogdanowicza.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego we Lwowie pana Garfeina, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adw. dra Ozarkiewicza w Gródku.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 16. sierpnia 1900 godz. 11 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 20 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs. zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 3. września 1900 a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 2. października 1900 o godz. 11 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają we Lwowie lub w pobliżu mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 16. lipca 1900.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. I. 217/00 1 (5943 2—3)

Przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu 1. Stefanowi Jaworskiemu, 2. Emilii Perskiej, 3. Mateuszowi i Annie małżonkom Gryguś wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Samborze przez Mikołaja i Anastazyę małżonków Hołubiec w Samborze pozew o uznanie za zgasły wpisu prawa zastawu dla sum 40 zł., 20 zł. i 20 zł. m. k. w stanie biernym realności objętej w. hip. l. 153 Sambor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 27 sierpnia 1900 o godzinie 10½ rano w biurze Nr. I.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się pana dr. Józefa Serwackiego adw. w Samborze kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Sambor, dnia 27 czerwca 1900.

L. cz. P. 58/99 7 (5700 2—3)

Dla głupkowatych Józefa i Katarzyny Czaszyńskich z Bliznego ustanawia się w celu strzeżenia praw, kuratora w osobie pana Jana Jarosza z Bliznego.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Brzozów, dnia 3 maja 1900.

L. cz. C. III. 97/00 2 (5970 2—3)

Przeciw Antoniemu, Józefowi, Władysławowi, Felicyi, Ignacemu i Aleksandrowi Schubertom, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Tarnobrzegu przez Franciszkę Piętówne pozew o własność parcel grunt. l. 1528, 2091, 2092, 1759/45—1759/88—1759/125, 1759/135 w Baranowie lwh. 311

Na podstawie pozwu wyznaczono termin do rozprawy ustnej na dzień 27 sierpnia 1900 o 9 rano.

Celem strzeżenia praw powyż pozwanych ustanawia się pana Antoniego Schuberta w Tarnowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tarnobrzeg, dnia 5 lipca 1900

L. 71.413.

Wykaz

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 10. do 17. lipca 1900.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Wąglik	Bóbrka	Staresioło (ob. dw.).
	Brzeżany	Helenków (ob. dw.).
	Kołomyja	Kamionki małe i wielkie.
	Kosów	Jasieniów górny.
	Lwów	Jaryczów stary (ob. dw.).
	Żydaczów	Derzów (ob. dw.), Rudniki, Żurawno (ob. dw.).
Nosacizna	Horodenka	Targowica.
	Kraków	Grzegórzki.
	Nowy Sącz	Chełmiec polski.
	Sokal	Zawisznia (ob. dw.).
	Trembowla	Kobyłowłoki (ob. dw.).
Parchy	Brzozów	Przesietnica.
	Gorlice	Gładyszów.
	Krosno	Iwonicz.
	Lisko	Ustrzyki dolne.
	Mielec	Dulcza wielka (ob. dw.).
	Nowy Targ	Ochotnica.
	Sanok	Klimkówka.
	Stryj	Bereźnica.
	Tarnów	Klikowa.
Róża wąglikowa	Brody	Czepiele, Jazłowczyk, Sznyrów.
	Brzeżany	Kozówka.
	Buczacz	Buczacz, Porchowa (ob. dw.), Sawałuski, Żyznomierz.
	Horodenka	Kopaczyńce, Łuka.
	Husiatyn	Kociubińce, Suchostaw, Tłusteńkie.
	Jaworów	Mużyłowice.
	Kołomyja	Oskrzesińce.
	Lwów	Ostrów, Szczerzec, Zapytów.
	Podhajce	Burkanów, Sokolniki, Złotniki.
	Rawa	Wulka mazowiecka.
	Skałat	Krasne, Soroka.
	Strzyżów	Gogolów.
	Trembowla	Dołhe, Kobyłowłoki, Ostrowczyk.
Pomór świń	Bóbrbka	Mołotów.
	Borszczów	Głęboczek, Krzywcze dolne i górne, Michałków, Skowiatyn, Wołkowce (ad Borszczów), Wołkowce (ad Dźwinogród).
	Drohobycz	Drohobycz (ob. dw.), Ropczyce.
	Kołomyja	Winograd.
	Lwów	Łany.
	Mościska	Bortiatyn, Sułkowczyzna.
	Przemyśl	Hureczko.
	Przemyślany	Zadwórze.
	Rudki	Czajkowice, Koniuszki królewskie, Koniuszki tuligłowskie, Podhorce.
Wścieklizna	Rzeszów	Staroniwa.
	Skałat	Orzechowice.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 17. lipca 1900.

L. cz. A. 309/99 2 (5679 3—3)

Zawiadamia się niewiadomą z miejsca pobytu Horpynę Baraniewicz, że powołaną jest do spadku po śp. Kiryle Baraniewiczu i wzywa się ją, by w ciągu roku do spadku się zgłosiła, gdyż przeciwnie spadek przez kuratora Marcina Mojseowicza przyjęty i aż do jej śmierci w sądzie zachowany zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Załośce, dnia 28. listopada 1899.

L. cz. C. I 116/00 2 (5972 2—3)

Przeciw Eugenii Petrawskiej zam. Ciubuń, niel. Andruchowi Petrawskiemu przez opiekuna Aftanasa Diaczuna, Onufremu Petrawskiemu, niel. Maryi i Stefanowi Melnyczukom przez ojca Stacha Melnyczuka w Roznoszyńcach, Aleksandrze Petrawskiej w Wapowcach, nieobjętej masie spadkowej po śp. Ołenie Petrawskiej przez kuratora dr. Kossera i Wasylowi Petrawskiemu którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Zbarażu przez Dawida Berlasa w Zbarażu pozew o uznanie prawa własności do 4/16 części realności lwh. 90 gminy Roznoszyńce, whl. 145 i 146 gminy Krasnosielce i whl. 505 gminy Sieniawa z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 13 września 1900 o godzinie 9 przedpołudniem w tut. sądzie biuro Nr. 12.

Celem strzeżenia praw Wasyla Petrawskiego ustanawia się pana dr. Józefa Kossera adwokata krajowego w Zbarażu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie jego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Zbaraż, dnia 10. lipca 1900.

L. cz. E. 1265/00 4 (5673)

Nieobecnemu Janowi Sliwie przedtem w Pławiu ma być doręczoną uchwała z dnia 26 maja 1900 l. cz. E. 1265/00 1, którą dozwolono przymusowej licytacyi realności lwh. 133 ks. gr. gm. Pławo objętej Jana Sliwy własnej.

Ustanowiony dla strzeżenia praw Jana Sliwy kuratorem adw. dr. Berman w Mielcu będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Mielec, dnia 25. czerwca 1900.

L. cz. IV. 189/97 18 (5663 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu ogłasza, że dnia 4 lutego 1891 umarł w Tarnopolu Hersch Perlmutter właściciel realności w Tarnopolu z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia, które za kodycyl uznanem zostało i że do spadku jego powołane są według ustawowego porządku dziedziczenia dzieci jego: Chaja Ryfka dw. im. Nussbaum, Ahraham Perlmutter, Benjamin Perlmutter, Salamon Perlmutter i Małka S hapira.

Gdy miejsce pobytu Benjamina Perlmutter sądowi nie jest znanem, wzywa się tegoż, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia dzisiejszego w sądzie tutejszym się zgłosił i oświadczenie swoje do spadku po Herszu Perlmutter wniósł, gdyż w razie przeciwnym pertraktacya spadku ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla nieobecnego Benjamina Perlmutter kuratorem adwokatem dr. Leonem Weihrauchem przeprowadzoną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnopol, dnia 16. grudnia 1899.

L. cz. A. 109/00 2 (5990 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Oświęcimie ogłasza, iż w dniu 9 sierpnia 1899 w Oświęcimie zmarła bez rozporządzenia ostatniej woli Breindla Wulkan.

Ponieważ sądowi powyższemu nie jest wiadome, czy i którym osobom przysługuje prawo dziedziczenia jej spadku wzywa się wszystkich tych którzyby, z jakiegokolwiekbądź tytułu mieli prawo do tego spadku, aby w przeciągu jednego roku od dnia poniższego w powyższym sądzie się zgłosili i deklaracyę swoją przy równoczesnem wykazaniu tytułu dziedziczenia wnieśli, inaczej spadek ten dla którego Salamon Leiser Wulkan kuratorem ustanowiony został z tymi którzy się do spadku oświadczyli i tytuł dziedziczenia wykazali przeprowadzonym i im przyznany zostanie, a część dziedziczenia nieprzyjęta lub w razie gdyby nikt do spadku się nie oświadczył cały spadek jako bezdziedziczny Skarbowi Państwa oddany zostanie.

Oświęcim, 30 kwietnia 1900.

L. cz. A. 372/99 2 (5678 1—3)

Niewiadomego z miejsca pobytu Leopolda Ragera zawiadamia się, że powołany jest do spadku po swej matce Basi Lei z Wolkenbergów Ragerowej i że, gdyby do roku sam lub przez pełnomocnika do spadku się nie oświadczył spadek przez kuratora jego Izydora Ragera przyjęty zostanie a należący się mu czysty spadek w sądzie aż do jego śmierci przechowany będzie.

Z c. k. Sądu powiatowego, Oddział II.

Załośce, dnia 11. stycznia 1900.

L. cz. C. I 88/00 1 (5921)

Przeciw Iwanowi i Mikołajowi Bereżańskim, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Baligrodzie przez Michała Bereżańskiego z Jaworca pozew o uznanie prawa własności pg. l. k. 2016, 2017, 2026, 2018, 2002 i 2025 w whl. 10 gm. Smerek.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na 31 sierpnia 1900 godzina 9 rano.

Celem strzeżenia praw Iwana i Mikołaja Bereżańskich. ustanawia się pana Piotra Tokarczyka w Smereku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Iwana i Mikołaja Bereżańskich w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. sąd powiatowy, Oddział I.

Baligród, dnia 28. czerwca 1900.

Ч. Фірм. 363/00 (5528)

ОПОВІЩЕНЄ.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний в Перемишли повѣдомляє, що дня 12 червця 1900 вписано до реєстру для товариствъ заробковыхъ и господарчихъ при фѣрмѣ „Общество взаимного кредита „Вѣра", що на отбувшихъ ся дня 3 мая 1900 загальныхъ зборахъ въ мѣстце Илляріонл Лѣпецкого, Климъ Вахнянинъ замешкалый въ Перемишли заступникомъ члена Дирекціи зоставъ выбранымъ.

Перемишль, 23. червня 1900.

L. cz. C. II 113/00 1 (6051)

Przeciw Michałowi Styczyńskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Pilznie przez Szczepana Szewczyka pozew o własność 49/96 części realności lwh. 29 ks. gr. gm. Gałęczyna.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 1 czerwca 1900 o godz. 9 rano w biurze Nr. 11.

Celem strzeżenia praw Michała Sty zyńskiego, ustanawia się pana dr. Tadeusza Fiderkiewicza adwokata w Pilznie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Michała Styczyńskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Pilzno, dnia 10. maja 1900.

L cz. Cm. I. 5 00 3 (6008)

Nieobecnemu dr. Władysławowi Kastoremu przedtem adwokatowi w Krakowie ma być doręczoną uchwała egzekucyjna z 12 lipca 1900 L. cz. Cm. I. 5/00 3 dotycząca zajęcia wierzytelności od Ludwika Gelbera w kwocie 8342 koron 46 hal.

Ustanowiony dla strzeżenia praw dr. Władysława Kastorego kuratorem adwokat dr. Tomik w Krakowie będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd krajowy, Oddział I.

Kraków, dnia 12 lipca 1900.

L. cz. Firm. 361 Spłk. I. 33 cz (5693)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu ogłasza, że w rejestrach dla firm spółkowych przy firmie „W. Buchsbauma następcy fabryka olei eterycznych w Skale" uwidocznił, że dotychczasowi jawni spólnicy tej firmy Mozes Buchsbaum, Markus Buchsbaum i Abraham Schönberg z tej firmy wystąpili, że w miejsce ich wstąpił Mendel Ehrenberg kupiec w Skale zamieszkały, że zatem obecnie jawnymi spólnikami rzeczonej firmy są Isaak Buchsbaum i Mendel Ehrenberg, pierwszy przemysłowiec a drugi kupiec w Skale, że siedzibą tej spółki pozostaje nadal miasto Skała i że do zastępywania i podpisywania firmy uprawnieni są obaj razem wspólnicy w ten sposób, iż pod wypisaną lub stampilią wyciśniętą firmą: „W. Buchsbauma następcy, fabryka olei eterycznych w Skale" obaj wspólnicy równocześnie swoje podpisy umieszczą.

Tarnopol, dnia 16 czerwca 1900.

L. cz. C. I. 162/00 1 (5984)

Przeciw Sadzie Dorze Bergmann, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Buczaczu przez Józefa Bergmanna pozew o uznanie że pozwana nie zastosowała się do tus. wyroku z dnia 4 maja 1899 l. cz. C. I 75/99 3 o uznanie prawa własności do kwoty 300 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 30 sierpnia 1900 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Sady Dory Bergmann, ustanawia się pana adwokata dr. Lisowskiego w Buczaczu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandkę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Buczacz, dnia 2. lipca 1900.

L. 71.843.

Obwieszczenie

c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 15. lipca b. r. l. 24.511, tyczące się weterynarno-policyjnych zarządzeń co do przywozu świń z Węgier i Kroacyi-Slawonii do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa.

Na podstawie wydanych przez c. k. Starostwo w Nowymtargu a przez c. k. Namiestnictwo we Lwowie zatwierdzonych zarządzeń, zakazany jest z powodu panującego pomoru przywóz świń z powiatów sądowych Késmárk i Szepes-Szombat (komitat Szepes) na Węgrzech do tutejszego obszaru.

Natomiast znosi się poprzednio wydane zakazy co do przywozu świń z kroacko-slawońskich powiatów Novi, Ogulin, Slunj, Vrbovsko (komitat Modrus-Fiume), Zlatar, Ivanec (komitat Varasdin) i Samobor (komitat Zagreb) do krajów i królestw reprezentowanych w Radzie państwa.

Co się podaje do powszechnej wiadomości, odnośnie do rozporządzenia c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 7. lipca 1900 l. 23.709

Rozporządzenie niniejsze wchodzi natychmiast w wykonanie.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 17. lipca 1900.

L. cz. T. 9/00 1 (5688 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie wzywa wszystkich tych, którzy sobie jakiekolwiek pretensye do intabulowanej w dniu 29 stycznia 1845 na mocy dokumentu z 4 maja 1834 wierzytelności 46 zł, w. a. na rzecz Maurycego Maxa w stanie biernym realności lwh. 446 ks. gr. Rzeszów rościli, ażeby pretensye swe w ciągu roku tj. najpózniej do dnia 15 sierpnia 1901 r. do tego sądu zgłosili, gdyż po bezskutecznym upływie tego czasokresu na powtórne żądanie osoby interesowanej uzna się wpis hipoteczny za umorzony i wykreślenie wpisu tego nastąpi.

Rzeszów, dnia 22. czerwca 1900.

L. cz. firm. 366 stow. I 113 (5691)

OBWIESZCZENIE.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu ogłasza, że wpisaną w rejestrze handlowym dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych firmę „Kasa oszczędności i pożyczkowa stowarzyszenie zarejestrowane z 5cio krotną ograniczoną poręką w Budzanowie" z powodu zaniechania przedsiębiorstwa wykreślono.

C. k Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnopol, dnia 16. czerwca 1900.

L. cz. Db. 1329/00 (5743)

Nieobecnemu dr. Bolesławowi Madejskiemu przedtem w Czerniowcach zamieszkałemu ma być doręczona uchwała tabularna z 18 lipca 1899 l. 1461/99 dozwalająca intabulacyi przymusowego prawa zastawu dla sumy 158 zł. 32 ct. z pn. na dobrach Kopaczyńce wyk. hip. l. 157 ks. gr. dla większych posiadłości tut sądu na rzecz Schabsy i Jakóba Offenbergerów.

Ustanowiony dla nieobecnego kurator adw dr. Marmorosch w Kołomyi zastępywać go będzie, dopóki się nie zgłosi lub innego zastępcy nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Kołomyja, dnia 18. czerwca 1900.

L. cz Firm. 362/00 (5692)

Ogłoszenie

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dls firm spółkowych firmę: „Hersch Kormin et Comp. dzierżawa młyna amerykańskiego w Skale“ jawną spółkę handlową od dnia 1. stycznia 1899 istniejącą, której jawnymi spólnikami są Hersch Karmin przemysłowiec w Skale i Berisch Karmin kupiec w Borszczowie zamieszkali i obaj do zastępstwa spółki każdy z osobna bez ograniczenia powołani a siedzibą firmy jest miasto Skała i że spólnicy firmę tę w ten sposób podpisywać będą, że który bądź z nich bez ograniczenia pod wypisaną, wydrukowaną lub stampilią wyciśniętą firmą: „Hersch Karmin et Bomp. dzierżawa młyna w Skale“ podpisze się własnoręcznie pełnem imieniem i nazwiskiem.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnopol, dnia 16. czerwca 1900.

L. cz. A. 220/00 2 (5773 1—3)

Niniejszem podaje się do wiadomości, że Teodor Giertowski zmarł dnia 29 stycznia r. 1900 w Zamarstynowie bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli. Z ustawy powołanym jest do spadku po nim między innymi także Antoni Giertowski.

Gdy miejsce pobytu Antoniego Giertowskiego nie jest znanem, wzywa się go, aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem p. Józefem Giertowskim, c. k. suplentem szkoły realnej we Lwowie.

C. k. Sąd powiatowy, S. II., Oddział I.

Lwów, dnia 23 maja 1900.

L. cz. IV. 528/92 16 (5751 1—3)

Podaje się do wiadomości, że tus. uchwała z dnia 17 maja 1900 l. cz. IV 528/92 9 nie może być doręczoną dziedzicom śp. Karoliny z Rysiewiczów Hanczakowskiej, a to: Stanisławowi Rysiewiczowi, Aleksandrowi Rysiewiczowi: Władysławowi Rysiewiczowi względnie tegoż dziedzicom, gdyż miejsce ich pobytu nie jest znane sądowi.

Celem doręczenia powyższej uchwały ustanawia się dla tych dziedziców kuratorem adw. dr. Falka w Drohobyczu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Drohobycz, 28. czerwca 1900.

L. cz. hip. 23 99 (5703 1—3)

Nieobecnemu Janowi Demciuchowi przedtem w Bezbrudach ma być doręczoną uchwała tabularna z 7 stycznia 1899 hip. 23/99 dotycząca realności lwh. 436 gminy Żelechów wielki.

Ustanowiony celem strzeżenia praw Jana Demciucha kuratorem c. k. notaryusz Mokrzycki w Kamionce strum. będzie zastępywał go, dopóki się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Kamionka strum., dnia 3. lipca 1900.

L. cz. Praes. 248 14/00 (5701 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jaworznie zawiadamia niniejszem, że w depozycie sądowym znajdują się następujące z kradzieży pochodzące rzeczy i gotowe pieniądze jako to:

C. 1895/1203 1 zegarek srebrny z łańcuszkiem, łańuszek rzekomo złoty damski, 2 obrączki srebrne ślubne, 1 srebrny pierścionek, 1 pierścionek mosiężny, przedmioty do ubrania i codziennego użytku służące,

C. 1897/1107 1 korona, 20 hellerówka,

U. 1228/98 czarna sakiewka,

Z. 41/99 sakiewka 1 zł. $^1/_2$ ct.

U. 1276/99 zegarek srebrny.

U. 718/98 1 pasek, 1 okulary, 1 torba na pieniądze.

U. 259/99 kawał płótna.

Wzywa się tedy niewiadomych właścicieli powyższych rzeczy i tych których miejsce pobytu znane nie jest, aby w przeciągu jednego roku od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu w Gazecie lwowskiej licząc, swoje prawa własności przed sądem udowodnili w przeciwnym bowiem razie wyszczeglnione przedmioty jako przepadłość traktowane będą.

Jaworzno, dnia 4. lipca 1900.

L. cz. 1518 13/00 (5791 1—3)

C. k Sąd obwodowy w Wadowicach po wysłuchaniu c. k. Izby notaryalnej w Krakowie zezwala w myśl §. 146 u. 2 ust. not. aby p. Marcin Groyecki c. k. notaryusz przeniesiony reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 29. marca 1900 l. 4847 z Andrychowa do Żywca, zabrał spisane przez niego w Andrychowie akta do Żywca.

Wadowice, dnia 30. czerwca 1900.

L. cz. F. 125/99 64 (5787)

W postępowaniu licytacyjnem Banku krajowego przeciw Józefowi Krzysztofowiczowi o 4650 koron z pn., ustanawia się celem strzeżenia praw wierzyciela. hipotecznego dóbr Modzelówka, bł. p L. Halperna, względnie tegoż nieobj. masy spadk. jakoteż wszystkich innych osób interesowanych, którym edyktu licytacyjnego z dnia 1 maja 1900 l. cz. E. 125/99 40 lub też którejkolwiek innej uchwały w tem poątępowaniu później wydanej, bądź wcale nie, bądź w należytym czasie doręczyć by nie można, kuratorem pana dr. Andrzeja Czajkowskiego w Brzeżanach.

Rzeczą jest kuratora, te osoby dla których go ustanowiono, w powyższem postępowaniu licytacyjnem tak długo zastępywać, dopóki one same się nie zgłoszą lub sądowi innego zastępcy nie wymienią, albo dopóki ich interes nie przestanie wymagać zastępstwa.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Brzeżany, dnia 30. czerwca 1900.

L. cz. A. 322/99 1 (5753 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gwoździcu podaje do wiadomości, że dnia 25 stycznia 1899 zmarła w Podhajczykach Ludwika Wolańska z pozostawieniem majątku nieruchomego kodycylu którym ustanowiła legaty na rzecz kilku kościołów.

Gdy nie jest wiadomem, czy i komu służą prawa do pozostałego spadku, wzywa się wszystkich, by donieśli w ciągu roku licząc od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu o swych prawach do spadku, gdyż po bezskutecznym upływie tego czasokresu, będzie przewód przeprowadzony tylko z tymi którzy wykażą tytuł dziedziczenia i wniosą deklaracye, im też będzie w miarę służących im praw przyznanym, dla którego ustanawia się kuratorem Iwana Sańczuka w Podhajczykach.

Z braku wykazania praw spadkowych i złożenia deklaracyi w ustanowionym czasie przypadnie pozostała po zaspokojeniu legatów część dziedzictwa Skarbowi Państwa.

Gwoździec, dnia 25. września 1899.

L. cz. T. 39/00 1 (5786)

Wzywa się posiadacza weksla z daty Kraków dnia 13 lutego 1899 na sumę 510 zł. czyli 1020 kor. opiewającego za 3 miesiące od daty płatnego, przez Owadyego Hollendra na własne zlecenie wystawionego przez Abrahama Sternberga i Emanuela Tillesa jako akceptantów podpisanego, aby takowy przed upływem dni 45 licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w Gazecie lwowskiej tem pewniej w tut. sądzie okazał, ileże po upływie powyższego terminu powołany weksel na ponowne żądanie podającej Cyli Hollender za umorzony uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy Oddział VI.

Kraków, dnia 20. czerwca 1900.

L. cz. A. 149/99 2 (3756 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mostach wielkich zawiadamia, że dnia 19. listopada 1891 zmarł Walenty Słoniowski bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia. Gdy miejsce pobytu Katarzyny Słoniowskiej nie jest znanem wzywa się ją, aby w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu zgłosiła się w sądzie i wniosła oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem Hryniem Bałko.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Mosty wielkie, dnia 27. listopada 1899.

L cz. E. 1215/00 4 (5728)

Nieobecnej Annie 2go Piechotowej przedtem w Piechotach ma być doręczoną uchwała z dnia 17 maja 1900 l. cz. E. 1215/00 1, którą dozwolono przymusowej licytacyi realności lwh. 49 gm. Babule.

Ustanowiony dla strzeżenia praw, adw. dr. Brandt kuratorem będzie ją zastępował, dopóki się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Mielec, dnia 18. czerwca 1900.

L. cz. A. 34/00 P. 18/00 4 (5801 1—3)

Nieznanych z miejsca pobytu Teklę Grabowską i Łucia Szamryka wzywa się, by do roku licząc od dnia ogłoszenia edyktu oświadczyli się do spadku po śp. Wawryku Filozofie zmarłym w Bogdanówce, gdyż inaczej postępowanie spadkowe przeprowadzone będzie z ustanowionym dla nich kuratorem adw. dr. Naglerem w Zborowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zborów, dnia 1 czerwca 1900.

L. cz. Firm. 1228 stow. II 12 (5853)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że przy firmie: „Spółka wydawnicza we Lwowie stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ dnia 2 czerwca 1900 w rejestrze handlowym dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych uwidoczniono, że w miejsce Bolesława Łodzińskiego i dr. Karola Irzyczek Maciejowskiego są obecnie dyrektorami Jan Zeitleben i Dyonizy Krzyczkowski, a w miejsce tychże dwóch i Ludwika Winiarza zastępcami dyrektorów Zenon Tomas, Karol Medvecsky i Piotr Bieniaszewski.

Lwów, dnia 22. czerwca 1900.

Doniesienia prywatne.

ad Nr. 38.557/1900. (5998 2—3)

Concursausschreibung

von Posten, für welche ausgediente Unterofficiere im Sinne des Gesetzes vom 19. April 1872 (R. G. Bl. Nr. 60) auf Grund des gesetzlichen Certificates anspruchberechtigt sind. Im zweiten Halbjahre 1900 werden nachbenannte Dienstellen zur Besetzung gelangen.

Bezeichnung der zu besetzenden Stelle	Behörde bei welcher die Stelle in Erledigung gekommen	Mit diesen Stellen verbundene Bezüge an: Gehalt K.	Quartiergeld	Emolumente	Taggeld für die Dauer der Probezeit K.	h.	Erforderliche Kenntnisse u. sonstigen Bedingungen zu deren Erlangung.	Ob für den betreffenden Dienstposten erforderlich ist: eine Probepraxis u. von welcher Dauer	die Ablegung einer Prüfung u. aus welchen Gegenständen	Behörden, Ämter, Unternehmungen, wo die Competenzgesuche einzubringen sind	Bewerbungstermin von welchem Zeitpuncte an gerechnet
2 Bahnrichter	K. k. Staatsbahn Direction in Krakau.	700	Quartiergeld, dessen Höhe je nach dem Dienstorte normirt ist.	Dienstkleider	2	—	Volksschule, Kenntniss der deutschen und polnischen Sprache.	Mindestens 2 Jahre im Taglohn	Prüfung aus den einschlägigen Dienst-Instructionen.	K. k. Staatsbahn Direction in Krakau.	Vier Wochen vom 15. Juli 1900.
2 Wagenschreiber		700			1	80		dtto			
4 Lampisten		700			2	—		dtto			
5 Weichenwächter		576			1	60		Mindestens 6 Monate im Taglohn			
6 Bahnwächter		576			1	30		dtto			

Bemerkung: Die im Militärverbande zugebrachte Dienstzeit wird in die Eisenbahn-Dienstzeit bei unmittelbarem Übertritte gegen nachträgliche Leistung der statutenmässigen Einzahlungen in den Provisionsfond für die seinerzeitige Provisionsbemessung angerechnet.

Die Competenzgesuche müssen mit dem gesetzlichen Original-Certificate (oder mit gerichtlich oder notariell beglaubigten Abschriften) und einem ärztlichen Zeugnisse über die vollkommene körperliche Rüstigkeit belegt sein.

Krakau, im Juli 1900.

K. k. Staatsbahndirection in Krakau.

do L. 38.557/1900. (5998 2—3)

Konkurs

na posady, do których na podstawie ustawowych certyfikatów są uprawnieni wysłużeni podoficerowie w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 (Dz. ust. p. L. 60).

W drugiem półroczu 1900 zostaną następujące posady obsadzone:

Posady do obsadzenia	Przy którym urzędzie posada opróżnioną została	Z tą posadą są połączone następujące pobory: Płaca K.	Kwaterowe	Emolumenta	Płaca dzienna podczas czasu próby K.	h	Potrzebne wiadomości i inne warunki wymagane dla tej posady	Czy do uzyskania posady jest potrzebną: praktyka i jak długo	egzamin i z których przedmiotów	Władze, urzędy, przedsiębiorstwa, do których mają być wniesione podania	Termin do wniesienia podań, do którego dnia liczące
2 wizerów [Bahnrichter]	C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.	700	Kwaterowe, którego wysokość zależy od miejsca służbowego.	Ubranie służbowe.	2	—	Szkoła ludowa i znajomość języka polskiego i niemieckiego.	Przynajmniej 2 lata w dziennej płacy	Egzamin z dotyczących instrukcyj służbowych.	C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.	Cztery tygodni od 15. lipca 1900.
2 spisywaczów wozów		700			1	80		dtto			
4 lampipistów		700			2	—		dtto			
5 zwrotniczych		576			1	60		Przynajmniej 6 miesięcy w dziennej płacy			
6 strażników toru kolejowego		576			1	30		dtto			

Uwaga: W razie bezpośredniego przejścia ze służby wojskowej do służby kolejowej zostanie czas spędzony w służbie wojskowej, wliczony do czasu służby kolejowej za dodatkowem uiszczeniem statutem oznaczonych wpłat do funduszu prowizyjnego i zostanie suma tych lat wzięta za podstawę do wymierzenia swego czasu prowizyi.

Do podań należy dołączyć oryginalne prawne certyfikaty (lub odpisy sądownie, względnie notaryalnie legalizowane) i świadectwo lekarskie poświadczające zupełne fizyczne uzdolnienie.

Kraków, w lipcu 1900.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

Tapety najnowsze we
Sztukaterye sufitokazy
Story samoczynne drelichowe i patyczkowe
Żaluzye deszczułkowe lekkie najlepszej konstrukcyi
Deptaki kokosowe, wełniane i dywanowe
Druty do schodów mosiężne i niklowane

poleca
Magazyn dekoracyjny
A. Krzysztofowicza
Lwów, plac Halicki l. 2.

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem 1½ centa, tłustym petitem 2 centy.

Nauczycielka poszukuje natychmiast posady. — Adres: Nauczycielka Nr. 24. poste restante Tarnów.

Osoba inteligentna, wolna, poszukuje miejsca zarządu u starego wdowca. Ola, poste restante Przemyśl.

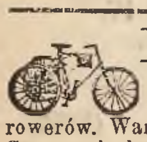
Gebild. Norddeutsche m. gut. Zeugnissen sucht für September od. spät. Stellung nach Lemberg z. Kind. nicht unt. 6 J. Off. unt. Breslau Zeitungsbureau Pasaż Hausman, Lemberg.

Za 2 zł. przerabia najmocniej zbite materace zupełnie jak nowe. Drelichy na pokrycia, począwszy od 50 ct. za metr, poleca specyalna pracownia kołder i materaców **Józefa Schustera,** Lwów, ul. Kopernika l. 5.

Wzywa się Jędrzeja Nowaka, by podał miejsce swego pobytu w biurze Administracyi.

Wdowa krawczynia pragnie zawrzeć znajomość. Lwów, poste restante, Ambra.

Kraszewskiego 23, drugie piętro, cztery pokoje z przynależytościami.



Rowery najlepszej jakości, z gwarancyą 3letnią. Sprzedaż także na raty z 10 prc. podwyżką. Wymiana używanych na nowe. Części składowe rowerów. Warstat mechaniczny. Na żądanie cenniki. Ceny umiarkowane. Rzetelne wykonanie naprawy tak rowerów jak i maszyn do szycia. — Poleca się względom P. T. Publiczności **S. Wagner,** Lwów, ul. Wałowa 31 (róg Podwala).

BRYNDZA górska codzień świeża po 2 zł. 28 ct. paczka 5-kilowa. Bulion po 5 zł., 6 zł., 7 zł. 50 ct. i 10 zł. za kilo. Wysyłka Dwór Łapszyn-Brzeżany.

Kawy najlepsze gatunki o smaku czystym i aromatycznym po ct. 90, 96, zł. 1, zł. 1.04 i 1.08 za pół kilogr.
poleca 1009
handel herbaty i kawy
Edmunda Riedla, Lwów.

Telegram z Glińska.

Konkurencya ogłasza, że **piece kaflowe z Glińska** są najdroższe, a jednak sama, chociaż niechętnie przekonuje się, że fabryka w Glińsku wyrabia piece tylko z gliny **ogniotrwałej**, które okazują **trwałość nieograniczoną.**

Celem usunięcia więc mylnej opinii donieść należy, że piece **z Glińska** są zawsze najlepsze i najtańsze.

Skład we Lwowie
ul. Sobieskiego l. 3.

Do sprzedania

4-letni wałach, wierzchowiec, cena 300 zł.
9-letnia klacz angielska, wierzchowiec dla dam . . . . 200 „
9-letni wałach, wierzchowiec dla dam . . . . . . 200 „
Bliższa wiadomość ul. Mickiewicza l. 8 w podwórzu na prawo.

Najtaniej inseraty i ogłoszenia
przyjmuje
do wszystkich bez wyjątku dzienników miejscowych, zamiejscowych i zagranicznych
Ajencya dzienników
Lwów, Pasaż Hausmana l. 9.
Kosztorysy na żądanie gratis.

Nauka konnej jazdy i powożenia
Mickiewicza 18
od 6-tej zrana do 10-tej wieczór
Właściciel CHARLES LOISSET.
Nauka jazdy dla pań i panów.
Wypożyczalnia wierzchowców
(godzina dla panów 1 zł., dla pań 1 zł. 50 ct.)
Kurs przygotowawczy jazdy konnej dla Pp. jednorocznych ochotników, wstępujących w jesieni do kawaleryi.
Tresura wierzchowców i koni pojazdowych, jakoteż korektura zepsutych koni.
Zawsze znakomicie objeżdżone wierzchowce do sprzedaży.



poleca
przeprowadzenia
w wozach patentowanych
koleją i w miejscu
ręcząc za staranną, szybką i rzetelną usługę.

„Glanzine"

prawnie ochron. pod nr. 9386 i nr 9723
daje
najpiękniejszą bieliznę prasowaną
Tabliczką Glanzine" za 10 hal. w pół litrze ciepłej wodzie rozpuszczoną, prasuje się bez wszelkich innych dodatków całkiem pewnie: 6 koszul średnich, 12 mankietów i 12 kołuierzy
tak ładnie jak nowe!
W tabliczkach po 10 hal. do nabycia prawie we wszystkich sklepach korzennych, handlach mydła i drogueryach.
Wyłączny fabrykant
Fritz Schulz jun.
Eger u. Lipsk.

Biblioteki Macierzy Polskiej
opuścił prasę tom piąty i zawiera
Oko Proroka
czyli
Hanusz Bystry i jego przygody,
powieść z dawnych czasów,
napisał
Władysław Lubicz,
456 stron. 8o.
Cena 1 korona.
z przesyłką pocztową 1 Korona 30 gr.

Cały rocznik „BIBLIOTEKI MACIERZY" obejmujący, oprócz powyższej powieści, jeszcze 4 dziełka: dr K. Wojciechowskiego **Jan Kochanowski z Czarnolasu,** Br. Bielowskiego i Walerego Łozińskiego **Gawędy i powieści;** J. Brykczyńskiego **O lesie i drzewach przypolnych:** K. Szulca **O pogodzie,** kosztuje w prenumeracie:
tylko 2 korony.

Prenumerować można w **Ajencyi Dzienników, Pasaż Hausmana l. 9.**

Osobno
Encyklopedya
(znakomicie opracowana)
Zbiór wiadomości ze wszystkich gałęzi wiedzy.
Dwa tomy olbrzymie w broszurze tylko **1 zł. 50 ct.,** w ładnej oprawie **2 zł.** Na przesyłkę pocztową uprasza się dodać 40 ct.

Wspaniałe Wydawnictwo Polskie.

„Na Około Świata"

wychodzi w miesięcznych zeszytach, z których każdy zawiera 8 obrazów na kartonach.

W wydawnictwie tem pomieszczone będą:
widoki najpiękniejszych okolic, krajobrazów i typów mieszkańców wszystkich pięciu części świata, nie wyłączając **okolic polskich i Ziemi Świętej według oryginalnych zdjęć fotograficznych w kolorach naturalnych,** tak, że po wyjściu każda serya utworzy

WSPANIAŁE ALBUM

pojedyncze zaś obrazy, oprawione w ramy, stanowić mogą piękną ozdobę każdego salonu.

Przypomnieć piękności świata całego tym, którzy je widzieli, pokazać je tym, których nie stać na kosztowne podróże, to cel i zadanie tego wydawnictwa.

Umiejętnym doborem i uporządkowaniem ogromnego materyału, dokładnem i pięknem wykonaniem illustracyi, wreszcie zajmującem ich objaśnieniem, cel ten będzie osiągnięty.

W ten sposób stworzy się prawdziwie wartościowe wydawnictwo, które wszystkim znawcom i miłośnikom sztuki, artystom, uczonym, słowem wszystkim ludziom inteligentnym odda niepospolite usługi, **jako jedyne w swoim rodzaju wydawnictwo, dotychczas w języku naszym nie istniejącem.**

Cena zeszytu wynosi 45 ct., z przesyłką 50 ct.

Prenumerata na cały rocznik składający się z 12 zeszytów wynosi **5** zł. **40** ct., z przesyłką **6** zł.

Prenumeratę przyjmują wszystkie znaczniejsze księgarnie w kraju i za granicą.

Administracya „Na Około Świata"
Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Nowi prenumeratorowie nabywać mogą o ile zapas starczy 1-szą Seryę wydawnictwa (12 zeszytów) zawierającą 96 obrazów kolorowanych z osobnym tekstem. W nader ozdobnej oprawie 7 zł. (14 koron).

Bezpłatnie

4 tomy powieści: Klemensa Junoszy „WNUCZEK", A. Miecznika „OWANES OHANA", K. Laskowskiego „ZUŻYTY", St. Ariela „UŁUDY"
co kwartał tom otrzymują jako
PREMIUM
prenumeratorzy galicyjscy
„TYGODNIKA MÓD i POWIEŚCI"
pismo ilustrowane dla kobiet.

Wychodzi co tydzień i zawiera prócz powieści oryginalnych i przekładów, różnych artykułów literackich, przepisów kucharskich i gospodarstwa domowego, najświeższe obszerne korespondencye z Paryża, Londynu, Włoszech etc. o modach oraz
osobny bogato ilustrowany dział
poświęcony wyłącznie modom (do 2000 ilustracyj mód), kroje (12 wielkich arkuszy rocznie) tablice haftów i robót kobiecych etc.

Cena prenumeraty we Lwowie kwartalnie **1** zł. **80** ct. — na prowincyę **2** zł. **20** ct. — Rocznie **7** zł. **20** ct. — z przesyłką rocznie **8** zł. **80** ct.

Prenumeratę przyjmują Główna Ekspedycya Tygodnika mód i powieści
Lwów, Pasaż Hausmana l. 9
oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.
Na żądanie numera okazowe. Prospekta gratis i franco.

Ogłoszenie.

Drugie
Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie
Ogólnego Związku dla hodowców i handlarzy bydła
Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką
we Lwowie
odbędzie się dnia 29 lipca 1900 o godzinie 4 po południu w lokalu Towarzystwa we Lwowie przy ul. Kopernika l. 7, II. piętro.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu z pierwszego nadzwyczajnego walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcyi.
3. Wnioski Rady nadzorczej co do dalszego prowadzenia interesów Ogólnego Związku.

Lwów, dnia 16 lipca 1900.

Borkowski m. p.
prezes.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12, Telefon nr. 257. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.